Sobota, 8 maja 1948

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-03; 585-16; — Telefon administracji 587-60, — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Cena 5 zł

# NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 126 | Kraków | Rok 57

## Przerwanie rokowań anglo-amerykańskich w sprawie Palestyny

NOWY JORK. (PAP) — W kołach miarodajnych potwierdzono wiadomość, że anglo - amerykańskie rozmowy w sprawie przedłużenia mandatu brytyjskiego w Palestynie o 10 dni, nie doprowadziły do żadnych wyników.

Delegat brytyjski Cadogan zakomunikował, że Wielka Brytania nie może się zgodzić w obecnych warunkach na propozycję amerykańską.

# Proces partii narodowej zdrady

## Przywódcy nielegalnego Stronnictwa Narodowego odpowiadają za zbrodnie z czasu okupacji i po wyzwoleniu

**WARSZAWA. — W dniu 7 maja br. przed Rejonowym [illegible] Wojskowym w Warszawie pod przewodnictwem ppłk. [illegible] Klimowieckiego rozpoczął się proces członków zarządu Stronnictwa Narodowego Leona Dziubeckiego, Tadeusza Macińskiego, Bronisława [illegible] kiewicza.**

Akt oskarżenia zarzuca podsądnym, iż w okresie okupacji, działając na rękę władzy państwa niemieckiego zwalczali partyzantkę i ruch podziemny kierowany przeciwko Niemcom, e organizowany przez ugrupowania lewicowe.

**Po wyzwoleniu oskarżeni zmierzali do obalenia przemocą demokratycznego ustroju Rzeczypospolitej i w tym celu organizowali napady terrorystyczne na formacje wojskowe, urzędy państwowe i działaczy demokratycznych, uprawiali szpiegostwo wojskowe i polityczne i przekazywali wiadomości wywiadowcze za granicę, oraz organizowali propagandę szkalującą stosunki panujące w Polsce.**

### W SŁUŻBIE GESTAPO

Wszyscy oskarżeni za zbrodniczą działalność pobierali wysokie wynagrodzenia pieniężne. Oskarżony Maciński stoi ponadto pod zarzutem, iż w kwietniu 1944 r. dostarczył warszawskiemu gestapo kilka list z nazwiskami i adresami członków PPR i AL w zamian za interwencję w sprawie kilku aresztowanych członków Stron. Narodowego. W maju tego samego roku Maciński za pośrednictwem członka SN Petkowskiego dostarczył urzędnikowi gestapo Hundtowi 2 listy, w których wyjaśnił linię polityczną stronnictwa i przedstawił działalność SN. kierowana przeciwko organizacjom lewi[illegible].

### SOJUSZ WYBORCZY Z PARTIĄ MIKOŁAJCZYKA

Od października 1946 r. Stron. Narodowe rozpoczęło przygotowania do akcji wyborczej, w czasie której planowano wystawianie dzikich list obozu katolickiego i rozpatrywano możliwości utworzenia legalnej partii politycznej wespół z t. zw. grupą katolicko - społeczną kierowaną przez Bolesława Piaseckiego.

**W imieniu nielegalnego . Stron. Narodowego osk. Dziebecki rozmawiał z b. marsz. sejmu Trąpczyńskim, prof. Rymarem i przedstawicielami kleru Na konferencji u Trąpczyńskiego, w której brali udział działacze narodowi z całej Polski rozważano propozycję Mikołajczyka, który zwrócił się o poparcie w wyborach do Stronnictwa Narodowego i obiecywał w zamian wystawić kandydatów endeckich na listach PSL.**

Jako pierwszy spośród podsądnych wyjaśnienia składał oskarżony Maciński, który do winy przyznał się częściowo i potwierdził w całej rozciągłości zarzuty aktu oskarżenia dotyczące jego działalności w okresie okupacji.

Maciński opowiada [illegible] organizowanym przez niego szkoleniu członków SN., [illegible] omawia sze[illegible] kie się odbyły w okresie powojennym, m. in. odprawę w Krakowie, [illegible] której Marszewski mówił o montowaniu frontu podziemia i o memoriach do ONZ.

Na jednej z odpraw uchwalono reorganizację SN., utworzono 16 samodzielnych wydziałów, nie utrzymających kontaktów między sobą, a podlegających bezpośrednio Zarz. Głównemu. Oskarżony objął wówczas wydział terenowy.

### WALKA Z OBOZEM DEMOKRACJI

Odpowiadając następnie na pytania stawiane przez prok. Lityńskiego oskarżony oświadczył, że wrogi stosunek SN. do organizacji lewicowych hamowany był w okresie okupacji stanowiskiem rządu londyńskiego, który prowadził rozmowy z ZSRR.

Nie zapobiegało to jednak stosowaniu przez władze SN. represji i mordowania działaczy lewicowych — stwierdza prokurator, a kiedy oskarżony oświadcza, że nie wie o żadnych morderstwach prokurator powołuje się na zawarte w aktach materiały.

**I tak — w r. 1941 przy Zarządzie Głównym SN. sformowana została komórka antykomunistyczna.**

**W aktach sprawy znajduje się wydana przez tę komórkę instrukcja antykomunistyczna, której autora, oskarżony Maciński według swych wyjaśnień nie zna. Instrukcja omawia metody walki z siłami lewicowymi i zaleca przede wszystkim likwidację obok stojących na czele organizacji lewicowych, likwidację sztabów poszczególnych oddziałów, składów broni, a nawet redakcji i drukarni pism lewicowych.**

**„Za jednego członka Stron. Narodowego — 5 komunistów" — czytamy dosłownie w instrukcji.**

Proces trwa.

## Churchill w roli „ojca Europy"

HAGA. — W Hadze rozpoczął [illegible] Kongres w sprawie [illegible] ropejskiej zwołany [illegible] Churchilla, który [illegible] rady programowym przem[illegible].

Churchill proponował utworzenie zgromadzenia europejskiego, witał gorąco obecnego na Kongresie delegata Niemiec i zaatakował ZSRR i kraje Europy Wschodniej.

—oOo—

## ONZ [illegible] Jerozolimy

**LAKE SUCCES — Ogólne zgromadzenie ONZ uchwaliło powołanie komisarza, który urzędować będzie jako burmistrz Jerozolimy bez władzy nad siłami policji.**

**Uchwała ta przeszła 35 głosami przeciwko 2 mimo protestów delegatów radzieckiego, francuskiego i wielu innych, którzy podkreślili, że komisarz ten nie będzie miał odpowiednich warunków do sprawowania władzy w Jerozolimie.**

Polska i Czechosłowacja głosowały przeciwko wyznaczaniu komisarza

## Jugosłowianie wygrywają etap Katowice-Kraków

KRAKÓW Trasa *Katowice—Kraków* długości 76 km nie wchodziła do klasyfikacji *Praga—Warszawa*. Wobec tego te zespoły, którym zależy na utrzymaniu czołowej pozycji w ogólnej klasyfikacji, zupełnie nie spieszyły się. Dotyczy to zwłaszcza drużyn Polska I i Czechosłowacja II.

Z Katowic wystartowało 9 drużyn przy czym w kompletnych składach tak jak w dotychczasowym wyścigu jechały tylko pierwsze drużyny Polski, *Czechosłowacji* i *Rumunii*.

Zespoły startowały co 5 minut. Najlepszy osiągnęła Jugosławia jadąc również ze swoimi kolarzami indywidualnymi w czasie 2.07.03, 2) *Rumunia 2.09.44, 3) Czechosłowacja II 2.14.45, 4) Bułgaria 2.15.16, 5) CSR III złożona z kolarzy indywidualnych 2.17.08, 6) Polska II 2.17.[illegible], 7) mieszany zespół indywidualistów polskich i czeskich 2.21.34, 8) Polska I 2.25.37, 9) CSR I 2.44,35.*

Jutrgo kolarze wyruszają do przedostatniego etapu *Kraków—Kielce*.

### *Ważne uchwały Kom. Wyk. Świat. Fed. Zw. Zaw.*

## Związki Zawodowe realizują praktycznie zasady demokracji

RZYM — Komitet Wykonawczy Światowej Federacji Zw. Zawodowych na posiedzeniu w Rzymie powziął szereg uchwał Przyjęto jednogłośnie rezolucję potwierdzającą decyzję konferencji Zw. Zaw. w Paryżu i Londynie 1945 r. i stwierdzające, że SFZZ ma charakter powszechny. Komitet potwierdził zasadę, w myśl której żaden ośrodek krajowy nie będzie dążył do opanowania SFZZ i do ograniczenia swobody słowa jakiegokolwiek innego ośrodka krajowego, czy też innego kierunku. W związku z tym i biorąc pod uwagę zatargi dotyczące ad[illegible] polityki Komitet Wy[illegible] przyjął m. in. następującą uchwałę:

**„Każdy ośrodek narodowy (krajowy) ma prawo przedstawić dla włączenia do porządku obrad danego [illegible] każde zagadnienie, którego roz[illegible] Wykonawcze winno rozpatrywać te zagadnienia po otrzymaniu uprzednio zgłoszenia piśmiennego od danego ośrodka narodowego.**

**Organa SFZZ nie będą wykorzy[illegible] politykę, względnie działalność ad[illegible] wchodzących w skład SFZZ. To nie wyklucza jednak możliwości publikowania oświadczeń obiektywnych, [illegible] polityki przez ten, [illegible]".**

**Dla spraw wydawnictw SFZZ utworzona będzie rada redakcyjna, do której wejdzie sekretarz general[illegible]** dzie rozpatrywać wszystkie zagadnienia dotyczące wydawnictw, co do których może zachodzić obawa, że mogą być sprzeczne z interesami tego czy innego narodowego ośrodka SFZZ

### *Niesłychane wystąpienie Dullesa*

## Zakłamanie podżegacza wojennego nr 1

NOWY JORK. (PAP) — John Foster Dulles, doradca polityczny [illegible] ganów kierowniczych partii republikańskiej, wygłosił na konferencji duchownych protestanckich przemówienie [illegible] poświęcone sytuacji międzynarodowej.

John Foster Dulles. przemawiając do amerykańskich duchownych protestanckich, którzy wystąpili przeciwko propagandzie wojennej, oświadczył. ze wiadomo, iż „przywódcy radzieccy nie pragną woj[illegible]" Mówca dalej zaznaczył. ze „ostateczne cele komunizmu pokrywają się z celami chrześcijaństwa, [illegible] różnica polega na metodach działania". W końcu Dulles oświadczył, ze „wojna osłabiłaby ustrój amerykański i przyniosłaby korzyści komunistom".

NOWY JORK. (PAP) — W kilkanaście godzin później Foster Dulles wygłosił przed inną publicznością, zebraną w jednym z nowojorskich klubów, drugie przemówienie, [illegible] którym wrócił do swej roli podżegacza. Jak podaje Agencja Reutera, Dulles w ostrych słowach zaatakował „działalność komunistów na całym świecie". Mówca wypowiedział się za utworzeniem specjalnego departamentu, który by rozporządzał wielkimi funduszami w celu — „zahamowania pochodu komunizmu". Dulles uważa, ze „będzie to odpowiednie przedsięwzięcie, które należy podjąć dla utrwalenia pokoju"

## Traktat z Austrią pod znakiem zapytania

LONDYN — Rokowania w sprawie traktatu pokojowego z Austrią zostały zawieszone. Obserwatorzy polityczni twierdzą, że istnieje jednak nadzieja, iż konferencja zastępców ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki, omawiających traktat pokojowy z Austrią będzie mogła je[illegible].

*Teren pod budowę wspólnego Domu zjednoczonych partii PPS i PPR w Warszawi przy zbiegu ulic Nowy Świat i Al. Sikorskiego.*

# „Poznajcie i pokochajcie swój kraj"

## Prezydent R. P. przemawia do młodzieży

WARSZAWA. — Wczoraj w Warszawie pierwszy obywatel Rzeczypospolitej, Prezydent Bolesław Bierut, przyjął delegację ogólnopolskiego Zjazdu kół krajoznawczych młodzieży szkolnej. Po krótkiej wypowiedzi poszczególnych delegatów Prezydent Rzeczypospolitej przemówił do zebranych:

Młodzi, kochani przyjaciele!

Pragnę powitać Was najserdeczniej tu w Warszawie, w Stolicy Polski, jako przybyłych na Zjazd towarzystwa, które jest znane całej Polsce. Pragnę życzyć Waszemu Zjazdowi w imieniu całego naszego Państwa jak najbardziej owocnych obrad. Wasze zadania, choć mówi[illegible] o nich skromnymi słowami, są wielkimi zadaniami ogólnopaństwowymi, ogólnonarodowymi.

Poznanie swego kraju, to jeden z podstawowych, najbardziej podstawowych obowiązków obywatela od najmłodszego wieku. Poznanie [illegible] go kraju ojczystego — to warunek owocnej pracy dla tego kraju, to warunek poznania swojego Narodu, [illegible] warunek poznania jego historii i jego bogactwa.

Tylko poznawszy swój kraj ojczysty, można najbardziej gorąco kochać go. Tylko poznawszy swój kraj ojczysty, można najbardziej owocnie pracować dla niego. Dla tego też poznanie kraju, to wielka i ważna misja społeczna.

Wasze zadanie, to nie tylko poznać kraj, ale zachęcić do poznawania go całą młodzież polską, całe społeczeństwo — to wielka misja społeczna.

Dlatego też jestem niezwykle rad, że już w trzecim roku od chwili wyzwolenia Polski podjęliście w całej rozciągłości te zadania.

Poznanie Ziem Zachodnich — obowiązkiem każdego Polaka.

Dziś, kiedy Polska odzyskała swoje prastare piastowskie ziemie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, zagadnienie poznania tych ziem, które zostały zroszone krwią naszych pradziadów, jest obowiązkiem każdego Polaka. Dlatego też z całego serca życzę Waszemu Zjazdowi najbardziej celowej i owocnej pracy i abyście właściwymi metodami Waszej pracy, oraz swoim zapałem i swoją chęcią poznawania naszej Ojczyzny potrafili zagrzać całą młodzież polską.

Pragnę, żeby w Waszych szeregach znalazła się cała polska młodzież, która niewątpliwie już dotychczas swoją pracą i swoim udziałem w odbudowie kraju dowiodła, że potrafi kochać swoją Ojczyznę, potrafi dla niej poświęcić wszystkie swoje siły i całe swoje serce.

Niech żyją ci, którzy kochają swój kraj i pragną go poznać! — zakończył Prezydent Bierut swe przemówienie.

# USA pochwalają

## masakrę więźniów w Grecji

MOSKWA, (PAP) — Szef amerykańskiej misji pomocy Grecji — Griswold, opublikował w „New York Herald Tribune" artykuł, [illegible] usprawiedliwiający ostatnie masowe egzekucje patriotów greckich. Griswold stwierdził dosłownie, że misje zagraniczne w Grecji nigdy nie popierały masowego rozstrzeliwania więźniów politycznych przez reżim ateński. Zdaniem jego, „postępowanie takie nie jest sprzeczne z amerykańskim pojmowaniem demokracji".

Jako fakt, charakteryzujący bezgraniczny cynizm przedstawiciela amerykańskiego, „Izwiestia" przytaczają jego słowa o tym, że „s[illegible]nek do więźniów na wyspie Makronesos jest jak najlepszy".

„W istocie rzeczy — zaz[illegible] dziennik — na wyspie tej jeszcze przed wspomnianym oświadczeniem Griswolda dokonano również masowych rozstrzeliwań więźniów politycznych".

# Zdrajca Weygand zrehabilitowany

PARYŻ, (PAP) — Komisja [illegible] wyższego Sądu Specjalnego powołanego do spraw przeciwko kolaboracjonistom i zdrajcom, zwolniła generała Weygand z zarzutu kolaboracji, przywracając mu wszystkie prawa cywilne. Należący do komisji przedstawiciel partii komunistycznej oświadczył, że rezygnuje ze swego stanowiska na znak protestu przeciwko tej decyzji.

Generał Weygand wchodził w skład rządu Vichy, pełniąc funkcje namiestnika francuskiej Afryki Północnej.

# Arabowie mobilizują się

LONDYN, (PAP) — Agencja Reutera [illegible] Arabska wezwała wszystkich mężczyzn i uchodźców z Palestyny w wieku 18—50 lat do natychmiastowego zarejestrowania się. Mają oni do być ćwiczenia wojskowe, po czym będą przydzieleni do armii arabskiej w Palestynie. Podobne wezwanie ogłoszono również w Libanie.

Na naradzie przywódców arabskich w Damaszku mianowicie odrzucono amerykańską propozycję, aby Wielka Brytania sprawowała mandat w Palestynie po 15 maja.

# Należy składać wnioski w sprawie organizowania kolonii

Instytucje, organizacje zawodowe, społeczne i młodzieżowe, zakłady pracy, zjednoczenia i szkoły wszelkich typów, które zdecydowały się organizować kolonie, obozy, półkolonie i dziecińce obowiązane są natychmiast zgłosić się osobiście (nie piśmiennie) we właściwym inspektoracie szkolnym celem podjęcia druków-wniosków o zezwolenie na prowadzenie punktów i preliminarzy budżetowych. Od szybkiego przedłożenia w inspektoracie szkolnym wypełnionych druków zależy przy[illegible]

## Marshall nie chce przeciągać struny

# Rewizja Karty ONZ bez zgody ZSRR

## byłaby katastrofą dla USA

WASZYNGTON (PAP) — Na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów, sekretarz stanu Marshall, wygłosił przemówienie poświęcone projektom rewizji Karty ONZ, wniesionym przez członków Kongresu.

Marshall wypowiedział się przeciwko radykalnym projektom poprawek, podkreślając, że drastyczna rewizja Karty ONZ bez zgody Związku Radzieckiego oznacza likwidację organizacji Narodów Zjednoczonych. „Likwidacja ONZ — zaznaczył Marshall — osłabiłaby nas i wystawiła na poważne niebezpieczeństwo."

Marshall oświadczył następnie, że Stany Zjednoczone zwiększają swą siłę wojskową, aby „przywrócić równowagę sił, konieczną dla zachowania międzynarodowego bezpieczeństwa".

Przedstawiając rolę ZSRR na terenie ONZ, Marshall usiłował przerzucić na Związek Radziecki odpowiedzialność za trudności i nieporozumienia. Zaznaczył on równocześnie, że „błędne jest przypuszczenie, jakoby dwa rozmaite systemy nie mogły współżyć w pokoju przy zachowaniu podstawowych norm postępowania, przewidzianych w Karcie ONZ."

Następnie Marshall udzielił swego błogosławieństwa Unii Zachodniej, wyrażając mniemanie, że nie koliduje ona z zasadami ONZ.

## Ilustracja do planu Marshalla

# 200 tys. robotników strajkuje w Bizonii

BERLIN (TELEPRESS) — Umilkły głosy, wychwalające dobrodziejstwa pomocy marshallowskiej dla Niemiec, w chwili, gdy strajki głodowe rozszerzyły się na całą Bizonię i objęły 200.000 robotników.

Tysiące wycieńczonych i głodnych robotników w miastach Bizonii, stanowią ponure tło dla propagandy [illegible] trzyletnich [illegible] rządów [illegible]

Jasnym jest już dziś, że rządy Anglosasów nie dały pozytywnych wyników i cała organizacja zachodnich sojuszników całkowicie zawiodła.

W odpowiedzi na te strajki głodowe, bawarski minister wyżywienia obiecał „specjalne przydziały" w postaci 300 gr. ryb morskich. Chce on w ten sposób uspokoić konsumentów, którzy już od wielu mie[illegible]

# Monopol na samochody

## chce zdobyć Ford w Europie

PARYŻ, (PAP) — Nowojorski korespondent tygodnika „Action" zapowiada wyjazd w najbliższym czasie do Europy dużej grupy ekspertów ekonomicznych amerykańskiego koncernu samochodowego „Ford Motor". Koncern ten zamierza stworzyć w Europie olbrzymi trust dla budowy samochodów. Centrum produkcji ma się znajdować w Niemczech w oparciu o przedwojenne zakłady Forda w Kolonii. Do koncernu mają się przyłączyć ponadto firmy: „Opel", „Beyerische Motorwerke" w Monachium i „Adler" w [illegible]

# Aktywiści ZNP obradują w Warszawie

WARSZAWA — Wydział oświaty i kultury KC PPR i CKW PPS zwołuje w dniu 8 maja br. ogólnokrajową konferencję aktywistów ZNP członków obu partii robotniczych.

Konferencja rozpocznie się punktualnie o godzinie 10 rano w sali KC PPR przy ul. Stalina 17.

# Zakaz manifestacji politycznych

## w Londynie

LONDYN, (PAP) — Brytyjski minister spraw wewnętrznych Chuter Ede zakomunikował w Izbie Gmin wydaniu zakazu jakichkolwiek pochodów o charakterze politycznym w Londynie. Zakaz obowiązuje na trzy miesiące. Na decyzję tę wpłynął raport głównego komisarza policji o demonstracjach mosleyowców w czasie pochodu 1-majowego w Londynie.

W czasie dyskusji jeden z posłów labourzystowskich oświadczył, że społeczeństwo brytyjskie jest zdziwione dopuszczeniem do jawnej działalności faszystów w Londynie, w mieście, w którym w ciągu wojny zginęło tysiące ludzi w walce z faszyzmem. Chuter Ede odpowiedział, że [illegible] ciągu wojny walczono również o wolność myśli, dając tym samym do zrozumienia, że rząd nie zamierza zabronić działalności faszystów brytyjskich spod znaku Mosley'a, a [illegible] ograniczył się do wydania [illegible] pochodów i to tylko w stoli[illegible]

# Górnicy Walii przeciw Marshallowi

LONDYN — Przewodniczący Związku Zawodowego Górników w Południowej Walii, Alf Davies oświadczył w przemówieniu wygłoszonym z okazji otwarcia konferencji Rady Związku Zawodowego Górników na okręg Południowej Walii, że „zakusy imperializmu amerykańskiego, zahamowały wyraźnie wolę ludowej w szeregu państw europejskich musza wzbudzać poważne zaniepokojenie wśród członków związków zawodowych".

Davies dodał, że zamiar objęcia [illegible] generała Franco planem Marshalla, powinien być ostrzeżeniem przed celami, do jakich zdążają Stany Zjednoczone. „O ile wielki kapitał amerykański zamierza w państwach marshallowskich powołać do życia rządy, które pozwoliłyby na przenikniecie wpływów amerykańskich do przemysłu, oraz na kontrolę tego przemysłu przez Stany Zjednoczone, to należy przeciwstawić się temu". Davies domagał się w swym przemówieniu [illegible] nia pertraktacji handlowych i politycznych ze Związkiem Radzieckim, oraz nowymi demokracjami środkowej i wschodniej Europie.

## Z PRASY ZAGRANICZNEJ

# Sojusz, który zdał egzamin

## National Zeitung

przywiązuje dużą wagę do konsekwencji polsko - czechosłowackiej współpracy gospodarczej i pisze tak na ten temat:

„Współpraca gospodarcza polsko-czeska stała się czynnikiem ogromnej wagi nie tylko w Europie Środkowej, ale również i poza tym rejonem, z reperkusjami, jeżeli chodzi o żeglugę na Bałtyku i konsekwencjami natury politycznej w całym basenie naddunajskim. W Polsce Śląsk Górny, Opolski i Zagłębie Sosnowiecko - dąbrowskie zostało połączone w jeden olbrzymi rejon przemysłowy, zamieszkały przez trzy miliony ludzi, którego centrum administracyjne znajduje się w Katowicach. Po stronie czechosłowackiej pracują huty i kopalnie Ostrawy, Karwiny i Trzyńca. Od roku 1947 rozwinięto ożywioną wymianę gospodarczą poprzez granicę. W zamian za węgiel Polska otrzymuje z Czech maszyny górnicze, fabrykaty za półfabrykaty, dostarcza prądu elektrycznego, a polskie fabryki porcelany używają czeskiego kaolinu".

Autor artykułu twierdzi, że obszary powinny połączyć się w jeden, który wówczas śmiało mógłby być nazwany „Ruhrą Wschodu". Innym aspektem sojuszu gospodarczego jest uzyskanie przez Czechosłowację dostępu do Bałtyku.

„W tym celu linie komunikacyjne rzeczne Czechosłowacji przebiegają na Odrą, a polskie porty bałtyckie otwarły się dla czeskiego importu. Fakty te są korzystne dla obu krajów."

Dalszą perspektywą współpracy to ścisła wymiana rolnicza, w której: „nie chodzi tylko o normalną wymianę towarową między obu krajami, a również o kierowanie siły roboczej po obu stronach granicy w ten sposób, by systemy rolnicze obu krajów mogły się uzupełniać. Jest to pierwsza w tej dziedzinie próba planowania produkcyjnego w skali międzynarodowej, interesują się nią żywo ekonomiści."

Autor podkreśla, że w Europie Wschodniej tworzy się obecnie równoważnik niemieckiej Ruhry, który stale służył celom imperialistycznym. Stworzenie „Ruhry Wschodu", służącej jednak pokojowi jest możliwe głównie dzięki planowej socjalistycznej polityce rządów Polski i Czechosłowacji.

# Uchwały Rady Naczelnej PZbWP

WARSZAWA. — 6 maja br. w Warszawie odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych pod przewodnictwem min. Henryka Świątkowskiego.

Zebrani uchwalili rezolucję, w której protestują przeciwko próbom imperialistów anglo-amerykańskich, zmierzających do odrodzenia faszyzmu międzynarodowego oraz odbudowania potęgi militarnej i przemysłowej Niemiec, jak również przeciwko kwestionowaniu przez Watykan naszych prastarych granic piastowskich. Piętnują wyrok Trybunału w Norymberdze, który rozgrzeszał niemieckich zbrodniarzy wojennych i usprawiedliwia bestialskie rozstrzeliwania bohaterskich partyzantów.

Rezolucja pozdrawia nieugiętych bohaterskich bojowników o wolność Grecji i Hiszpanii oraz patriotów włoskich z Frontu Demokratycznego, którzy wbrew naciskowi rodzimej i międzynarodowej reakcji walczą o wolność i suwerenność narodu włoskiego.

W końcu rezolucja wita z radością pogłębiającą się jedność Narodu Polskiego i jego czołowego oddziału klasy robotniczej.

# Tanie pobyty w uzdrowiskach

## organizuje „Orbis"

WARSZAWA. — W najbliższym czasie PBP „Orbis" przystępuje do organizowania wyjazdów indywidualnych i zbiorowych do uzdrowisk państwowych.

Kuracjusze płacić będą za trzy-[illegible] w miejscowości leczniczej ryczałt w kwocie 16.000 zł., za czterotygodniowy 22.400 zł. Przy opłacie dziennej taksa wyniesie dla osób pojedyńczych 720 zł., posiłki [illegible] trzy razy dziennie, o wartości kalorycznej, obliczonej na 4.000 kalorii.

Dzieci do lat 6 korzystają z 25 proc. zniżki.

Przy wyjazdach zbiorowych dalej pobyty w pensjonacie czy hotelu kosztować [illegible] Grupy, przybywające do uzdrowisk, umieszczane będą w ogólnych salach 10, 15 lub 20-osobowych, a trzy[illegible] liczane są na [illegible]

# Labour Party traci wpływy

Wyniki wyborów do Izby Gmin w 1945 r., które przyniosły oszałamiające wprost zwycięstwo Partii Pracy, były wielką niespodzianką dla tych, którzy uważali W. Churchilla za ojca brytyjskiego zwycięstwa i sądzili, że „wdzięczny naród" jemu właśnie powierzy ster rządów na okres powojenny.

Anglicy jednak byli zupełnie innego zdania, wychodzili bowiem z założenia, że inne zadania należą do rządu w czasie wojny, a zupełnie inne w czasie pokoju. Mniemali słusznie, że pokój może być zawarty i utrwalony tylko przy zgodnej współpracy wszystkich mocarstw, które uczestniczyły w wielkim dziele zwycięstwa, mieli poważne wątpliwości czy właśnie nadaje się do takiej współpracy W. Churchill, znali bowiem dobrze jego ustosunkowanie z okresu przedwojennego do Rosji Radzieckiej.

Ponadto szerokie masy wyborców angielskich uważały, że po zakończeniu wojny nadchodzi właściwa pora na przeprowadzenie w kraju niezbędnych reform społecznych, które ograniczyłyby nieskrępowaną swobodę kapitalistów, zapewniłyby robotnikom wyższy udział w dochodzie społecznym oraz roztoczyłyby większą opiekę nad człowiekiem [illegible]

Partia Pracy te właśnie sprawy wysunęła na czoło swego programu wyborczego. Zacieśnienie przyjaźni i współpracy ze Związkiem Radzieckim było jednym z jej głównych haseł wyborczych, a nacjonalizacja przemysłu została postawiona na [illegible] miejscu w programie re- [illegible]

Labour Party odniosła druzgocące zwycięstwo, ster rządu dostał się niepodzielnie w jej ręce. Społeczeństwo brytyjskie, zadowolone z wyniku wyborów, oczekiwało realizacji wyborczych zapowiedzi.

Rząd labourzystowski nie kwapił się jednak zbytnio ze spełnieniem obietnic. W dziedzinie polityki zagranicznej, po krótkim okresie samodzielnych lecz nieśmiałych prób, coraz bardziej począł oddalać się od głoszonego w czasie wyborów programu, a reformy społeczne ograniczyły się właściwie do nacjonalizacji kopalń, przeprowadzonej raczej z myślą o interesie ich właścicieli aniżeli górników.

Rząd p. Attlee powoływał się nieustannie na trudności gospodarcze powojennego okresu i społeczeństwo brytyjskie przez dłuższy czas [illegible] wierzyło, nie cofając swego kredytu zaufania. Wyrazem tego było [illegible] oddawanie głosów na kandydatów Labour Party we wszystkich [illegible]borach uzupełniających do Izby [illegible] oraz w wyborach do parlamen[illegible]. Przez dwa lata Partia Pracy nie [illegible]grała ani razu w wyborach uzu[illegible]jących, a wybory do samorzą[illegible] wskazywały raczej na dalszy [illegible]rost oddanych jej kandydatów [illegible]sów.

W międzyczasie rząd p. Attlee co[illegible] bardziej uzależniał się od wpływów imperialistów amerykańskich, [illegible]chodząc z drogi współpracy z Rosją Radziecką, trudności gospodarcze nie malały, mimo poważnego upływu czasu, a program reform społecznych, na skutek sugestii i wyraźnych nacisków kapitalistów zza oceanu przechodził w zapomnienie. Równocześnie wewnątrz klubu poselskiego Labour Party zaczęły odzywać się głosy niezadowolenia z polityki rządu, a otwarta już zależność do Stanów Zjednoczonych poczęła budzić wyraźne zaniepokojenie w społeczeństwie brytyjskim, a na łamach prasy poczęły pojawiać się otwarte głosy sprzeciwu.

W rezultacie olbrzymi kredyt zaufania wyborców angielskich należy już do przeszłości. Świadczą o tym wyniki wyborów uzupełniających do Izby Gmin. Minęły już bezpowrotnie czasy, kiedy kandydaci Labour Party z góry byli faworytami w tych wyborach. W masach wyborczych widać już wyraźne osłabienie wpływów Partii Pracy. W prasie angielskiej można już dość często spotkać się z opinią, że gdyby obecnie były przeprowadzane wybory do Izby Gmin, to zwycięstwo labourzystów [illegible] rozmiarach z 1945 r. nie tylko nie powtórzyłoby się, ale w ogóle jest wątpliwe czy zdołałby [illegible] osiągnąć większość. Po szeregu [illegible] międzycza[illegible]sie przeprowadzonych [illegible]borów uzupełniających wynika, [illegible] w porównaniu do 1945 r. Labour Party straciła już znaczną ilość głosów. Normalne wybory do Izby Gmin odbędą się dopiero za rok. Niewątpliwie do tego czasu labourzyści będą musieli dalsze i bolesne straty zapisać na swym koncie.

Niedawno odbyły się w Anglii na terenie dwóch hrabstw wybory do władz samorządowych z niezwykle przykrym wynikiem dla Labour Party, gdyż kandydaci jej zdołali skupić wokół siebie tylko 35 proc. głosów wyborców, podczas gdy konserwatyści uzyskali 47 proc. głosów. Klęskę labourzystów na tym odcinku jeszcze wyraźniej ilustrują przesunięcia w ilości mandatów samorządowych. Otóż z dotychczasowego stanu posiadania stracili oni aż 159 mandatów, podczas gdy konserwatyści zdobyli 320 nowych.

Coraz większa uległość rządu p. Attlee wobec kapitalistów amerykańskich oraz wykonywanie przez [illegible] Bevina linii politycznej p. Churchilla zniechęca masy wyborcze do Labour Party. Niejednokrotnie ludzie mówią otwarcie, że program W. Churchilla może najlepiej realizować on sam, a p. Bevin jest przy tym niepotrzebny.

Błędy rządu brytyjskiego i kierownictwa Partii Pracy są wodą na młyn konserwatystów, stawiając przed nimi perspektywę powrotu do władzy. W Izbie Gmin oklaskują oni przemówienia pp. Attlee i Bevina, zacierając równocześnie ręce z zadowolenia, że każde wystąpienie przywódców Labour Party będzie mogło być przez nich zdyskontowane.

Nie jest to okoliczność sprzyjająca dla interesów robotniczych. Dlatego też coraz częściej wśród posłów labourzystowskich odzywają się głosy krytyczne, nawołujące do zerwania z błędną drogą i nawrotu do właściwego programu Partii Pracy. Kierownictwo jednak partii uparcie trzyma się linii, wytkniętej przez ...Churchilla.

Wyniki wyborów uzupełniających do Izby Gmin oraz do samorządów są poważnym ostrzeżeniem dla pp. Attlee i Bevina, gdyż trzymanie się przez nich dotychczasowych dróg przyniesie im niewątpliwie ostateczną klęskę.

## Z naszego stanowiska

# Droga sukcesów

(h) Dane dotyczące produkcji przemysłowej w Polsce, podane w komunikatach Centralnego Urzędu Planowania, uwidoczniają nam nie tylko fakt niezwykle dla nas radosny, [illegible] realizujemy nakreślone plany produkcyjne, ale ponadto mówią nam te komunikaty, że te plany wykonujemy z nadwyżką. Są te osiągnięcia bardzo poważne tym bardziej znamienne. [illegible] dziedzin produkcyjnych przekroczy[illegible]ły ich przedwojenny poziom.

Rezultaty I kwartału br. mówią nam, że w tym okresie wydobyliśmy węgla o 78 proc. więcej, aniżeli przed wojną, koksu 182 proc. hutnictwo dało surówki o 22 proc. więcej. [illegible] kolejowych wyprodukowaliśmy o 1000 proc. [illegible] tysiąc procent więcej w [illegible]niu do ilości [illegible].

[illegible] naszej produkcji [illegible]słowej jest systematyczny. [illegible]csy [illegible] miesięczne dane [illegible] za ubiegły [illegible] produkcji artykułów podstawowych [illegible] w górę, a waha[illegible] naszej ilości dniowej [illegible] w danym miesiącu.

Przy przyjęciu poziomu z 1938 r. [illegible] 100 wskaźnik produkcji, który w roku 1946 wynosił 91 dla całego okresu produkcyjnego, w styczniu 1947 r. wyraża się liczbą 105, a w [illegible]wcu — 115, a w grudniu — 132, [illegible] czym dla całego roku 1947 ten wskaźnik wynosi 121. Jak szybkie mamy w Polsce tempo podnoszenia produkcji stwierdza nam fakt, że wspomniany wskaźnik dla stycznia [illegible]

[illegible] całej naszej produkcji, gdyż wówczas musiałby on być niższy. Obejmuje on tylko szereg artykułów uznanych za podstawowe, wśród których znajdują się artykuły o zasadniczym znaczeniu dla naszego gospodarstwa jak węgiel, sól kamienna, cement, szkło okienne, stal surowa, parowozy, wagony kolejowe, cynk, ołów, ropa naftowa, nawozy sztuczne oraz szereg innych. Przytoczony wskaźnik podaje, że w produkcji tych właśnie artykułów w styczniu bieżącego roku łącznie osiągnęliśmy o 41 proc. poziom wyższy od przedwojennego.

Szczególnie cieszyć nas może fakt, że — mimo kolosalnych trudności — stale podnosimy w górę produkcję energii elektrycznej, od dostarczenia której uzależniona [illegible] wszystkich dziedzin naszego [illegible]. Wobec stałej tendencji rozwojowej życia gospodarczego w Polsce odcinek ten uważany jest ciągle jeszcze za t. zw. wąski przekrój, mimo że w elektrowniach o zainstalowanej mocy ponad 1000 KW w porównaniu do wyprodukowanych w 1938 331 milionów KWh, w 1946 r. zdołaliśmy uzyskać 476 milionów KWh, a w 1947 r. — 551 milionów KWh przeciętnie miesięcznie.

O stałym wzroście naszej produkcji przemysłowej i zwiększonych w związku z tym obrotach świadczy wzrost kredytów krótkoterminowych na sfinansowanie produkcji i obrotów w pierwszym kwartale br. o prawie 23 miliardów złotych.

[illegible] westycyjne, [illegible] czym w tym roku zdołaliśmy [illegible] inwestycji jest [illegible] żywo [illegible] od [illegible] świadczy [illegible] kredytów [illegible], które wzrosło w [illegible] kwartale o 30 miliardów złotych.

Należy zaznaczyć, że wszystkie procesy [illegible] harmonijnie. Trzeba uznać poważny wysiłek administracji skarbowej. Nasz budżet [illegible] w pierwszych dwóch miesiącach bieżącego roku zamyka się nadwyżką 19,5 miliarda zł. Dzięki pomyślnej sytuacji budżetowej Skarb Państwa nie ma żadnego zadłużenia w Narodowym Banku Polskim, czym nie mogli się pochwalić przedwojenni ministrowie Skarbu Państwa.

Rosnące wpływy podatkowe są w poważnym stopniu rezultatem [illegible] stu produkcji i związanych z tym coraz wyższych obrotów handlowych. Napływ wpływów budżetowych [illegible] do 42,4 miliardów zł w grudniu. W tym podatki bezpośrednie wynosiły w styczniu — 8,2 miliardy zł, [illegible] grudniu 11,5 miliardów zł.

Wszystkie powyższe dane potwierdzają fakt, że znajdujemy się na linii rozwoju, że w znacznym stopniu zdołaliśmy uporządkować [illegible] Świadczy o tym również brak płynności cen w obrotach wolnorynkowych. Stabilizacja cen jest dowodem, że nasz rynek wewnętrzny [illegible] stał wybitnie uporządkowany, przy czym w niektórych branżach obserwujemy nawet tendencję zniżkową.

Stały poziom cen świadczy o pełnym zharmonizowaniu procesów produkcyjnych i inwestycyjnych z procesami finansowo - kredytowymi. Obieg biletów Narodowego Banku Polskiego wynosił w [illegible] ub. [illegible] prawie 60 miliardów zł., a w grudniu tegoż roku 91,5 miliardów zł., a mimo to w kraju nie obserwujemy żadnych przejawów inflacji. Wynika z tego, że założenia kierowniczych czynników naszej gospodarki narodowej, aby obieg pieniądza w swym wzroście był dostosowany do powiększanej masy towarowej są ściśle realizowane. Dzięki temu wzrost dochodu społecznego jest wartością realną, a stałe [illegible] jego rozdziału jest [illegible] z ciągłym podnoszeniem standardu życiowego mas pracujących.

To jest przecież docelowym punktem naszych planów gospodarczych, produkcyjnych oraz inwestycyjnych. Wyrównanie stopy życiowej do [illegible]ziomu przedwojennego, a następnie znaczne przekroczenie tego poziomu jest jednym z najbardziej zasadniczych założeń uchwalonego w roku ubiegłym Narodowego Planu Gospodarczego.

Drugi rok realizacji tego planu i dotychczas uzyskane wyniki pozwalają nam wyrazić głębokie [illegible]konanie, że będzie on wykonany, a tym samym zasadnicze jego cele zostaną w pełni zrealizowane. Masy pracujące w Polsce są już w tym przedmiocie dobrze zorientowane i dlatego też nie szczędzą swych wysiłków, aby nasza odbudowa gospodarcza rozwijała się w coraz żywszym tempie. Masowy ruch współzawodnictwa oraz stały wzrost wydajności pracy są tego najlepszym dowodem.

Na drodze rozwoju gospodarczego posuwamy s[illegible]bko naprzód. Niejednokrotnie nawet nie zdajemy [illegible] toku prowadzonej odbudowy, w czasie usuwania zniszczeń wojennych, następuje już na poszczególnych odcinkach proces rozbudowy, który pociągnie za sobą pełną przebudowę naszej dotychczasowej struktury gospodarczej. Przecież jeśli obecnie produkujemy już 20 razy więcej taboru kolejowego, aniżeli przed woj[illegible], fakt ten świadczy dobitnie, [illegible] tym odcinku posiadamy już bardzo [illegible] ły w niektórych gatunkach produkcję przedwojenną o setki procentów, to fakt mówi nam nie tylko o ogromnym rozwoju tej gałęzi produkcji, ale równocześnie stwierdza, że możliwości produkcyjne rolnictwa polskiego wzrastają bardzo poważnie.

Zbiorowy wysiłek przy realizowaniu dobrze opracowanych planów kieruje nas drogą stałego rozwoju do zakreślonych celów. Tworzymy gospodarczą Polskę oraz przygotowujemy realne warunki do [illegible]

## Ziemia z Węgier [illegible] kopiec w Miłosławiu

WARSZAWA — Węgrzy żywią [illegible] pamięci Polaków którzy walczyli o ich wolność w latach 1848 — 49.

Miasta i [illegible] węgierskie m. in. Hatvan Isaszeg Tarcal i Tokaj — zebrały ziemię z pól bitew, zroszonych przed wiekiem krwią polską, na kopiec ku czci zwycięstwa polskiego pod Miłosławiem.

Zebraną ziemię F. L. Miklossi, prezes zrzeszenia Węgrów, którzy w poprzedniej wojnie światowej walczyli o niepodległość Polski, przekazał posłowi RP [illegible] Fiderkiewiczowej.

## MIMOCHODEM

### Prawa i obyczaje „wolnej" Ameryki

*Jak podawaliśmy przed kilkoma dniami sen. Glen Taylor, który z ramienia partii Wallace'a kandyduje na stanowisko wiceprezydenta Stanów Zjednoczonych został przez policję amerykańską aresztowany — i mocno poturbowany przy tej okazji — za to, że „naruszył porządek publiczny". Wiemy już, że całe „przestępstwo" sen. Taylora polegało na tym, iż na zebranie młodzieży murzyńskiej wszedł on drzwiami, na których było napisane: „przejście tylko dla czarnych". Sen. Taylor nie jest Murzynem, należy do rasy białej. Sen. Taylor jest demokratą i działaczem politycznym. Chciał przemawiać na zebraniu młodzieży murzyńskiej w okresie, kiedy następuje mobilizacja elementów demokratycznych w Ameryce północnej przed wyborami prezydenta Stanów Zjednoczonych.*

*Sen. Taylor nie [illegible] został aresztowany i poturbowany przez policję amerykańską za popełnienie [illegible] „przestępstwa". Jak wyczytaliśmy w depeszach prasowych sąd w Birmingham w stanie Alabama wydał na sen. Taylora wyrok, skazując go za popełnione przestępstwo na 180 dni aresztu oraz 50 dolarów grzywny. „Wspaniałomyślny" sędzia zawiesił sen. Taylorowi wykonanie kary na przeciąg 6 miesięcy, oświadczając, że — w razie poprawy wykazanej w tym czasie, kara będzie mu darowana.*

*Czego ta „poprawa" ma dotyczyć bliżej nie wiemy. Czy wystarczy, że sen. Taylor nie będzie usiłował [illegible] który wejść drzwiami, na których figuruje napis „Tylko dla Murzynów", czy też musi [illegible] uwadze, aby policja amerykańska w ciągu najbliższych 6 miesięcy w ogóle nie miała do niego „pretensji". W takim wypadku, przy wykazanej przez nią „gorliwości" na wypadek specjalnego zainteresowania się osobą sen. Taylora, może rzeczywiście przyjdzie mu wymierzoną karę odsiedzieć.*

*Sprawę sen. Taylora można rozpatrywać z dwu punktów widzenia: jak wygląda naprawdę demokracja amerykańska w praktyce oraz w jaki sposób używa się policji dla zwalczania przeciwników politycznych.*

*Żyjemy w wieku dwudziestym, w którym wszelkim przesądom ludz[illegible] wypowiada otwartą walkę oraz głoszone są hasła obrony człowieka. Zmarły prez. Roosevelt jest twórcą głośnej Karty Atlantyckiej, w której postawiono zasadę słynnych czterech wolności. Jego żona przewodniczy obecnie komisji redakcyjnej praw człowieka powołanej przez ONZ. Stany Zjednoczone usiłują uczynić z siebie herolda „prawdziwej" demokracji w stosunku do całego świata, nie szczędząc różnym krajom najrozmaitszych pouczeń. A tymczasem... mamy u nich do czynienia z formą rasizmu, która może iść śmiało w zawody z rasizmem hitlerowskim.*

*Murzyni mogą służyć w [illegible] i przelewać krew w obronie Stanów Zjednoczonych na wszystkich frontach [illegible], ale [illegible] ściśle [illegible] parowani od białych nawet [illegible] ko[illegible], jak to miało miejsce w wypadku z sen. Taylorem. Więc bowiem musiał odbywać się w świątyni dla Murzynów, gdyż w wielkim mieście [illegible] ludności. Murzyni [illegible] uzyskać [illegible]. Tak wygląda [illegible]*

*Druga sprawa to „przydatność" policji w walce politycznej. Mimo, że w Stanach Zjednoczonych są prawa i sądy, przy których pomocy można człowieka pozbawić wolności w takich wypadkach, jak to miało miejsce z sen. Taylorem, nie chce nam się wierzyć, aby w każdym tego rodzaju wypadku i jemu podobnych prawo działało z pełną surowością, a sądy były tak mocno bezwzględne.*

*Jesteśmy przekonani, że cały ten „ceremoniał" specjalnie „uroczyście" zastosowano wobec sen. Taylora. Obydwie stare partie, tak demokraci, jak i republikanie, nie chcą dopuścić nawet myśli o triumfie [illegible]*

(Dokończenie na str. [illegible])

# Nie ma „przepaści" między nimi a nami

## Troski Polaków w północnej Francji

(Korespondencja [illegible])

Naturalnie swoją wędrówkę dziennikarską po koloniach polskich w Północnej Francji rozpocząłem od swych starych znajomych, Musiołów z Lens. I znów powitały mnie wąskie, szare uliczki, rzadko, bardzo rzadko oświetlone promykiem słońca i znów znalazłem się w schludnej kuchni przy stole, nakrytym czystą, białą ceratą. Musiołowa tak jak pół roku temu nalega, bym coś zjadł, a dzieci kręcą się rozbawione i zaciekawione nieoczekiwaną wizytą

### „A JAK TAM W POLSCE?"

„Dwudziesty rok już tu tyramy, a zawsze będziemy uważani za „sales etrangers" — powiada Musiołowa.— „Ale teraz to już się skończy, długi u sklepikarzy popłaciliśmy, z Francuzami wszystko załatwione i przynajmniej wiem — mówi Musiołowa, patrząc na blond główki swoich najmłodszych — że dzieci moje pójdą do polskiej szkoły, wyrosną na prawdziwych Polaków, a nie sfrancuzieją jak wielu innych."

Naturalnie co chwila padają pytania, dotyczące warunków życia w Polsce. „A czy to prawda, że masło i chleb kupić można bez kartek — pyta niepewna Musiołowa." „A jak tam z rentami dla górników?" — pada pytanie Musioła. Staram się na wszystkie pytania odpowiedzieć możliwie jasno, możliwie wyczerpująco. Mam przed sobą ludzi, którzy dwadzieścia lat temu opuścili Polskę w poszukiwaniu lepszej przyszłości,' ludzi, którzy dwadzieścia lat pracowali w pocie czoła, żyjąc myślą o powrocie do kraju. Nie potrzebuję ich przekonywać — oni dobrze wiedzą, że czeka ich jeszcze wiele trudności, że Polska jest krajem zniszczonym, ale także wiedzą, że właśnie dziś wrócą do tej Polski, która im, a szczególnie ich dzieciom da to, o czym zawsze marzyli, do tej Polski, która będzie im prawdziwym domem, prawdziwą przystanią po długich latach tu[illegible]

### WSZYSCY MAJĄ ZMĘCZONE TWARZE.

Następnym celem mojej wędrówki po Północnej Francji jest Lille, położone o 30 km od Lens. Samochód zostawiamy u garażysty, a sami wsiadamy pod wieczór do jednego z tych pociągów robotniczych, łączących niemal że wszystkie miejscowości zagłębia węglowego Nord i Pas de Calais. Okazuje się, że dobrze zrobiliśmy, gdyż podróż nasza aczkolwiek krótka, dostarczy też wiele pouczającego materiału.

Stare klekocące wagony pełne są górników i robotnic, wracających po pracy do swych domostw. Lens, Henin Lietard, Lille, Roubaix, Tourcoing — to przede wszystkim kopalnie i przemysł włókienniczy. W pierwszych pracują tysiące polskich górników, w drugim tysiące polskich robotnic.

W naszym wagonie jest wyraźna przewaga kobiet: stare, młode, nawet nieletnie dziewczynki. Wszystkie jednak upodabnia do siebie ten sam zmęczony wyraz twarzy, ta sama powolność w ruchach, ta sama szarzyzna ubrania.

Zagaduję swoje dwie sąsiadki, rozmawiające między sobą po polsku, często jednak wtrącając słowa francuskie.

Nie wyglądają na więcej, niż na 17—18 lat. Spod niedbale nałożonego pudru przebija szara ziemista cera. Okazuje się, że obie urodziły się we Francji, a Polskę znają tylko z opowiadań rodziców, którzy opuścili kraj dwadzieścia lat temu. Obie pracują w przędzalni Motte W kwietniu wypadła na nie zmiana przedpołudniowa, t. zn., że muszą wyjechać z domu o 3 rano, aby zdążyć na 4. Pracują do 15 z godzinną przerwą na obiad, który ogranicza się do zjedzenia paru kawałków chleba z margaryną lub konfiturami. Zarabiają przeciętnie 5—6 tysięcy franków miesięcznie, ale potrąca się im, m. in., opłatę za podróż, wynoszącą 270 franków Obie już przed dwoma laty opuściły ławę szkolną i poszły do pracy. Zmusiły je do tego ciężkie warunki materialne.

### ROZMOWY POLAKÓW.

Pociąg wlecze się niemiłosiernie Staje na każdej stacyjce. Na ustach wysiadających zakwita uśmiech — do domu i odpoczynku już blisko. Ale do wagonów wsiadają nowe zastępy zmęczonych mężczyzn i kobiet. I stale padają polskie słowa. Mówi się o wszystkim: o chlebie, którego brak, o maśle, którego nie dają, o troskach codziennych, o Polsce, o tych, co już wrócili i piszą, o tych, co lada dzień wyjadą, wreszcie o tym, że chciałoby się pojechać i to już, ale... Zawsze to ale: boją się ludzie zmiany, usiłuje wykorzystać to wroga P[illegible]propaganda, która każdą trudność powojenną w kraju rozdmuchuje, usiłując siać niepokój i niewiarę wśród polskiej emigracji we Francji z natury nieufnej, gdyż mocno skrzywdzonej za czasów sanacji.

Wystarczy bowiem porozmawiać lub nawet przysłuchać się rozmowom w klekocącym wagonie na trasie Lens - Lille, by przekonać się, że emigracja polska we Francji w swej większości, aczkolwiek nieufna, nieczuła jest na oszczerstwa bankrutów politycznych.

### ZADANIA NAJWAŻNIEJSZE.

Na starych górników, starych emigrantów, których głód i nędza [illegible] siły do opuszczenia Ojczyzny, nie działają szumne apele i ziejące nienawiścią słowa, czy [illegible] kuły wrogów Polski Demokratycznej. [illegible] dominującą rolę gra obawa przed zmianą, przed podróżą bądź co bądź w nieznane, przed nowymi warunkami życia. Po prostu boją się, że 10 15, czy 20 lat nieobecności w kraju wytworzyło przepaść między nimi a polskim społeczeństwem, boją się, że Polska powita ich jak synów marnotrawnych, boją się nie odnaleźć już wspólnego języka ze swymi braćmi, czy siostrami, którzy nigdy nie opuścili kraju. I tu właśnie odnajdujemy główne, powiedziałbym istotne zadanie naszych placówek repatriacyjnych.

Ludzi tych należy przekonać, że Polska ich potrzebuje, że wzywa ich do powrotu nie w imię jakiejś polityki nacjonalistycznej, lecz po prostu dlatego, że potrzebuje wszystkich swoich synów, którym dziś zapewnić potrafi pracę, a dzięki niej — lepszą przyszłość.

TADEUSZ [illegible] H.

---

*Perspektywy*

# Konflikty, kryzysy i wyzysk

*W czym leży istota ustroju kapitalistycznego?*

*Ludzkość, w wyniku postępu wiedzy, rozporządza obecnie wielkimi siłami, które przyczyniają się do szybkiego wytwarzania i nagromadzania wszelkiego rodzaju produktów przemysłowych i rolnych, t. zw. dóbr ekonomicznych. Dobrami tymi w ustroju kapitalistycznym dysponują i zarządzają właściciele zakładów wytwórczych, przemysłowych lub rolnych. Dysponowanie dobrami odbywa się nie pod kątem potrzeb człowieka, lecz pod kątem ceny i zysku, jaki zostanie osiągnięty ze sprzedaży wytworzonych dóbr — towarów. Z założenia tego wynika pogoń za zbytem t.zw. szukanie rynków na odbyt towarów.*

*To „szukanie rynków" — powoduje w życiu wewnętrznym społeczeństwa pogoń za zmniejszeniem kosztów i obniżeniem ceny przez wprowadzenie coraz wydajniej pracujących maszyn i powstrzymywanie, a czasami wręcz obniżanie zarobków robotniczych. Zjawisko to wywołuje nieustannie konflikty społeczne w ustroju kapitalistycznym w formie strajków robotniczych, które niejednokrotnie przeobrażają się w otwarty protest i rozruchy robotnicze, skierowane zarówno przeciwko formom ustroju, jak też przeciwko administracji. W stosunkach międzynarodowych powodują stałe konflikty i zatargi między narodami — o źródła surowcowe, linie komunikacyjne, (t. zw. swoboda mórz) i rynki zbytu, np. rynek chiński.*

*Ukryte i głębokie przeciwieństwa, jakie wyrastają na tym tle między narodami, nie są naturalnie tłumaczone jako przyczyny, wynikające z systemu kapitalistycznych form produkcji, lecz uzasadniane „wyższością" danych narodów, niegodziwością sąsiednich narodów itp. System kapitalistyczny jest chory, temu nie może zaprzeczyć żaden człowiek obiektywny, gdyby nawet nie był socjalistą i marksistą.*

*Czyż może ktoś uznać za rzecz słuszną i sprawiedliwą, aby co jakiś czas ludzkość była wstrząsana kryzysami ekonomicznymi, podczas których miliony zdrowych i silnych ludzi nie mogą pracować, chociaż tej pracy potrzebują i szukają, kiedy wszędzie na świecie tyle jest jeszcze rzeczy niewykonanych i nieuporządkowanych, że wspomnimy tutaj przykładowo: pustynie, nieużytki, niespławne rzeki, niewykorzystane bogactwa ziemi, morza i t. p.*

*W tym samym czasie, kiedy będą zamykane fabryki, z powodu braku zbytu, a pola będą pozostawiane bez uprawy z powodu „klęski urodzaju", —w jednym kraju będzie się opalało lokomotywy i piece ziarnem, a w innym kraju ludzie będą umierali z głodu i nie będą w stanie zapewnić sobie najprymitywniejszej odzieży. — Nie tylko sumienie człowieka buntuje się przeciwko takiemu „porządkowi", lecz jest on sprzeczny ze zdrowym rozumem. Społeczność kapitalistyczna pozbawiła życie wszelkich iluzji. Poza brutalną formą zysku i dochodu, wszystkie inne pobudki są „szatą odświętną", używaną do wystąpień na zewnątrz. Wówczas zjawiają się wielkie pojęcia: Honoru, Obowiązku, Ojczyzny itd. Na wewnątrz społeczność kapitalistyczna „nie pozostawiła między ludźmi żadnego innego łącznika, prócz nagiego interesu, prócz pozbawionej wszelkiej czułości — płacę gotówką". (K. Marks). —*

### PO ZASPOKOJENIU POTRZEB EKSPORTUJEMY ZIEMNIAKI

WARSZAWA. — Dzięki pełnemu wykonaniu jesiennych dostaw ziemniaków na cele zaopatrzenia reglamentowanego i dzięki ogólnemu nasyceniu rynku, obecnie w okresie wiosennym popyt na ziemniaki konsumcyjne jest raczej nieznaczny, co z jednej strony ułatwia wykonanie planu dostaw sadzeniaków dla Ziem Odzyskanych, z drugiej zaś strony pozwala skierować posiadane nadwyżki na eksport.

Przez Gdynię i Gdańsk odchodzą transporty ziemniaków jadalnych do [illegible]

Do końca maja również dostarczymy 30 tys. ton ziemniaków do Czechosłowacji.

W końcu kwietnia b. r. podjęto dostawy 18 tys. ton do radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec.

# Prawa i obyczaje „wolnej" Ameryki

(Dokończenie ze str. 3)

*ciej, ludowej partii Wallace'a. Usiłują więc zwalczyć ją na wszelki sposób. Użycie policji do tego celu to stary kawał, dobrze nam znany. Dzięki niej można przecież ludzi przestraszyć, nastraszyć i odstraszyć. A czasem nawet całkiem zlikwidować. Przypuśćmy, że sen. Taylor chciałby spróbować ucieczki... Do każdego uciekającego aresztanta wolno, a nawet podobno trzeba strzelać, a w takich wypadkach celuje się dobrze.*

*Na szczęście sen. Taylor nie próbował ucieczki. Z wyjaśnień, które udzielił prasie, wynika, że zdawał sobie całkowicie sprawę z tego, co może mu grozić. Obecnie będzie mógł prowadzić dalej walkę z zaklamaniem i obłudą praw i obyczajów amerykańskich w imię prawdziwej wolności i poszanowania człowieka.*

*Wypadek jednak, jaki go spotkał stał się głośny na świecie, gdyż istota rzekomej demokracji amerykańskiej stanęła w [illegible] bez świątecznych hymnów i kadzideł w całej swej odrażającej rzeczywistości.*

---

EMIL ZOOR (43)

# Sukces dr Gordona

„Proszę zawołać do mnie sierżanta."

„Rozkaz, inspektorze." Gdy policjant się oddalił, Hawkins zwrócił się do Rinca.

„Bierz wóz i jedź natychmiast do Jorgensa i Chaneya. Trzeba zdjąć odciski. Powiedź niech zabiorą wszystkie przyrządy. Robota musi być wykonana specjalnie troskliwie. Gdybyś miał jakieś trudności, skomunikuj się z Mellersonem. Rozumiesz?"

„Tak jest."

„Dobrze. Jedź i śpiesz się! Każda chwila dla nas jest droga."

Rinc wybiegł pośpiesznie, Hawkins zaś zwrócił się do doktora Prista i poczęstował go papierosem.

„Doktorze" — powiedział, zapalając zapałkę — „czy mógłby pan określić w przybliżeniu godzinę śmierci ofiary?"

„Oczywiście" — odparł Prist. „Sądzę, że nie będzie to nic trudnego."

„Doskonale, [illegible] I tylko Jorgens i Chaney załatwią się ze swoją robotą, przystąpi pan do obejrzenia zwłok."

„All right." W tej samej chwili zbliżył się do nich gruby, dosyć niski policjant. Okrągła, różowa twarz świadczyła o dobrym zdrowiu tego człowieka.

„Jestem sierżant Burdy" — oznajmił salutując. „Powiedziano mi, że pan inspektor życzy sobie mówić ze mną."

„Tak jest, sierżancie" — powiedział Hawkins. „Chciałem się dowiedzieć kto pierwszy przybył tutaj na miejsce zbrodni?"

„Ja."

„Czy pana ktoś wzywał?"

„Miałem nocną służbę. Posłyszałem jakiś hałas i krzyki w cyrku. Przyszedłem więc, ażeby sprawdzić co takiego się stało."

„Kto pierwszy zauważył morderstwo?"

„Stary cyrkowiec nazwiskiem Mathews?"

„O której godzinie posłyszał pan krzyki?" Sierżant pomyślał chwilę.

„Musiało być chyba około drugiej w nocy. Dokładnej godziny nie mogę podać, bo akurat popsuł mi się zegarek" — powiedział zwolna.

„Czy nikt nie ruszał trupa?"

„Od chwili mego przyjścia tutaj — na pewno nikt."

„To dobrze. Co to za człowiek ten Mathews?" Burdy wzruszył ramionami.

„Czy ja wiem. Taki sobie starowina, cyrkowiec, nic specjalnie ciekawego."

„Dziękuję, sierżancie" — rzucił Hawkins. „Nie będę pana dzisiaj już potrzebował. Może pan iść do domu spać. Proszę do mnie przysłać tego Mathewsa."

„Rozkaz" — odrzekł służbowo policjant. Inspektor coś szybko zanotował w swoim dużym, oprawnym w skórę notesie.

Stary zjawił się niebawem, był przygnębiony. Twarz miał smutną, zgaszoną, oczy zmęczone i zaczerwienione po nieprzespanej nocy. Ukłonił się uprzejmie i stanął w wyczekującej pozycji. Inspektor przez dłuższą chwilę patrzał badawczo na cyrkowca, jakby chciał z rysów jego twarzy wyczytać tajemnice. Wreszcie podszedł bliżej i poczęstował starego papierosem.

„Więc pan się nazywa Mathews?"

„Yes."

„Imię?"

„Bill."

„Pracuje pan w cyrku Borelliego?"

„Tak."

„Dawno?"

„Od pięciu lat."

„Hm, to dość długo. Jakie funkcje pan tu pełnił?"

„Byłem żonglerem" — mruknął niechętnie stary. „A teraz pomagam przy zwierzętach".

„Jakie stosunki łączyły pana z Borellim?"

„Właściwie żadne. Bardzo rzadko rozmawiałem z dyrektorem Pan inspektor rozumie: nie jestem gwiazdą." Hawkins w zamyśleniu obejrzał swe paznogcie.

„Czy Borelli miał córkę?" — spytał nagle.

„Tak" — odparł Mathews. „Miss Bianco."

„I kocha się w niej pogromca Marvan. Czy tak?" Oczy starego zabłysły nagle niespokojnie.

„Tak. Zdaje się, że są zaręczeni" — powiedział z wahaniem. Straszliwy niepokój targał od wielu godzin starym żonglerem. Bał się, że Marvan... Nie, nie, przecież to niemożliwe, przecież... A jednak co chwilę napływała nowa fala przerażenia. Co znaczyło to niesłychane podrażnienie i zdenerwowanie pogromcy? Dlaczego chciał koniecznie natychmiast wyjeżdżać? Dlaczego potrzebował tak gwałtownie pieniędzy? Dlaczego?... Mathews czuł, jak zimny pot występuje mu na czoło. Bał się, bał się okropnie, żeby nie powiedzieć coś niepotrzebnego, żeby nie zaszkodzić jakimś nieopatrznym słowem przyjacielowi. Proste pytania inspektora wydawały mu się jakąś szatańską zasadzką. Nie, nie, nic nie powie, niczym się nie zdradzi. Będzie uważał na każde swe słowo.

„Czy panu wiadomo, że Borelli miał wrogów?" — spytał Hawkins, patrząc uważnie na żonglera. Stary potrząsnął głową.

„Nie, nic o tym nie wiem. Nigdy mnie nie interesowały prywatne sprawy dyrektora."

„O której godzinie przyszedł pan w nocy do cyrku?"

# Z KRAJU

**MONOPOL TYTONIOWY WYKONAŁ PLAN ILOŚCIOWY**

WARSZAWA — W kwietniu Polski Monopol Tytoniowy wykonał państwowy plan produkcji w poszczególnych działach wyrobów tytoniowych w sposób następujący: W papierosach — 100.5 proc., cygarach — 117 proc. i w tytoniach fajkowych — 118 proc.

W pierwszym kwartale br. Polski Monopol Tytoniowy wykonał plan produkcji: w papierosach — [illegible] proc., cygarach — 112 proc i tytoniu fajkowym — 102 proc.

**SÓL DO SZWECJI.**

GDAŃSK — Statek szwedzki „Alice" opuścił w dniu 4 bm. port gdański z ładunkiem soli dla Szwecji.

GDYNIA — Do portu w Gdyni wrócił polski frachtowiec „Kraków" z Londynu, przywożąc drobnicę, składającą się z juty, skór, odzieży i części maszyn.

**BUDOWA DALSZYCH STATKÓW W STOCZNIACH ANGIELSKICH.**

Poza m/s „Warmia", który spuszczony został w stoczni w Goole w dniu 24 ub. m., stocznie angielskie budują taki sam motorowiec „Mazury", który ma być spuszczony na wodę za dwa miesiące oraz trzeci statek typu [illegible], o nośności 1.[illegible]

M/s „Warmia" i „Mazury" mają wejść do eksploatacji GAL-u z końcem r. b. i są przeznaczone do obsługi linii skandynawskiej. Posiadają one po 1.116 ton DW i motory typu Atlas Diesel, o mocy 800 KM. Statki zostały zamówione przez GAL jeszcze podczas wojny.

**WARUNEK OTRZYMANIA PASZPORTU — UPORZĄDKOWANE AKTA PERSONALNE**

Jednym z warunków otrzymania paszportu jest przedłożenie poświadczenia obywatelstwa, wydawanego przez terytorialnie właściwe starostwo oraz posiadanie dokumentów, którymi można udowodnić swe dane personalne.

Obowiązkowi przedłożenia odnośnych akt podlegają również urzędnicy państwowi, delegowani za granicę w celach służbowych. W interesie wszystkich obywateli leży uporządkowanie akt personalnych we właściwym czasie, a nie wtedy, gdy zachodzi nagła potrzeba.

Odnosi się to również do wszystkich komórek personalnych poszczególnych urzędów.

## Już rozpoczęto prace przy budowie Centralnego Domu Młodzieży

WARSZAWA Dnia 7 maja br. rozpoczęły się roboty wstępne przy budowie Centralnego Domu Młodzieży, w Warszawie. Robotami kieruje specjalny Komitet Budowy, będący sekcją młodzieżową Komitetu Odbudowy Stolicy. Jak informuje sekretarz Komitetu Odbudowy ob. Jan C[illegible], przy budowie Domu Młodzieży pracować będą brygady „Służba Polsce".

W projektowanym zespole budynków Domu Młodzieży znajdą się dom sportowy z krytą pływalnią, salą bokserską oraz trybuną dla widzów, dom oświatowy z gmachem bibliotecznym o objętości 50 tys. tomów oraz z gabinetami dostosowanymi do zainteresowań młodzieży jak gabinet geologii, botaniki itp. Centralny Dom Młodzieży posiadać będzie własny gmach dla zespołów artystycznych młodzieży oraz salę kinowo-teatralną na 1.200 osób i koncertową na 300 osób. Specjalny ośrodek szkoleniowy obejmie salę wykładową, świetlicę i biblioteki, w których kształcić się będzie ponad 300 młodych działaczy społecznych. Ośrodek szkoleniowy posiadać będzie własną bursę. W specjalnym gmachu mieścić się będą władze naczelne Zjednoczonej Organizacji Młodzieżowej.

Ostatnio SARP rozpisał konkurs na budowę Centralnego Domu Młodzieży i dzielnicy młodzieżowej, w którym biorą udział najwybitniejsi architekci polscy. Pierwsza nagroda w konkursie wynosi 500.000 zł. Zakończenie konkursu nastąpi z dniem [illegible]

*Tragiczne cyfry...*

# Walka z anarchią na drogach

## winna być prowadzona konsekwentnie i planowo

W pewnych odstępach [illegible] łamach prasy codziennej, szczególnie stołecznej znajdujemy lakoniczne notatki informujące czytelników, o ilości nieszczęśliwych wypadków, spowodowanych przez nieostrożnych i lekkomyślnych kierowców samochodowych oraz przez samych przechodniów.

[illegible]

Nasi kierowcy w znacznym procencie nie stosują się do obowiązujących przepisów drogowych, a również zachowanie się przechodniów [illegible] ulicach i drogach wiele jeszcze pozostawia do życzenia.

**Zagadnieniom porządku na naszych drogach poświęca się zazwyczaj nieco więcej uwagi z racji poważniejszych wypadków.**

Tak na przykład było w związku [illegible] wypadkiem, jaki wydarzył się niedawno w Warszawie na moście Poniatowskiego, gdzie podczas wymijania się został potrącony i zepchnięty na barierę mostu autobus komunikacji miejskiej, wiozący ponad 50 [illegible]

**Tylko dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności autobus nie runął w nurty Wisły, a jedynie został tam zepchnięty kilkunastoletni uczeń, przechodzący chodnikiem obok barier[illegible] mostu w momencie katastrofy.**

Prasa stołeczna poświęcając [illegible] raz więcej uwagi zagadnieniom ruchu kołowego na drogach i ulicach, stwierdziła, że liczba wypadków samochodowych przekracza w Polsce znacznie cyfry notowane w innych krajach.

**Rocznie traci u nas życie na skutek wypadków samochodowych tysiące osób, a jeszcze więcej ulega trwałemu kalectwu.**

Są to naprawdę tragiczne cyfry i dlatego też, nie od dziś zresztą zainteresowane władze prowadzą walkę z anarchią panującą u nas w dziedzinie przestrzegania przepisów ruchu, zarówno przez kierowców samochodowych, jak i przechodniów.

Na naszych łamach niejednokrotnie już podkreślaliśmy przy różnych okazjach konieczność prowadzenia zdecydowanej walki o utrzymanie [illegible] na jezdniach, wskazując na ogrom szkód materialnych, jakie ponosi całe społeczeństwo na skutek anarchii drogowej.

**Sprawa bowiem jest o wiele ważniejsza, niżby się na pozór wydawało.** Dlatego też jej uregulowaniem powinny się zająć wszystkie zainteresowane bezpośrednio czynniki.

Byliśmy kilkakrotnie już świadkami akcji władz przeciwko gangsterom drogowym, lekkomyślnym i nieprzestrzegającym przepisów ruchu, kierowcom samochodów oraz przechodniom, którzy są całkowicie narówni z szoferami winni spowodowania wypadków.

Akcja władz, milicji drogowej naszym zdaniem nie jest prowadzona wystarczająco systematycznie. Często w różnych miastach ogranicza [illegible] ona do sporadycznych kontroli [illegible] drogach i spisywania protokołów za nieprawidłową jazdę, a jeśli chodzi o przechodniów o nie przestrzeganie przepisów drogowych dla pieszych.

Na katowickim rynku na przykład obserwowaliśmy przez dłuższy czas akcję milicji, szkolącą przechodniów [illegible] prawidłowym przechodzeniu jezd[illegible] w ruchliwych punktach miasta.

**O tym jak przechodnie traktują przepisy świadczyć mógł bez przerwy niemal brzmiący gwizdek milicjanta, który w ten sposób przywoływał ich do porządku.**

Akcja ta prowadzona dorywczo i [illegible] innych miasta przyniosła pozytywne rezultaty, szkoda jednak, że nie kontynuowana jest konsekwentnie dalej z uprzednią energią.

Przy uregulowaniu tego zagadnienia potrzebne jest obecnie współdziałanie trzech zasadniczych czynników: odnośnych władz drogowych, społeczeństwa, a w pierwszym rzędzie [illegible] jest naszym zdaniem najważniejsze samej organizacji zawodowej, zrzeszającej pracowników transportu.

W Związku Zawodowym Transportowców, istniejącym już w wielu ważniejszych ośrodkach kraju [illegible] znacznej liczbie kierowcy samochodowi, [illegible] oddziaływanie na nich [illegible] związkowej może przynieść skuteczniejsze niż dotychczas rezultaty [illegible] walce o utrzymanie porządku na naszych drogach i jezdniach.

**Że tak jest naprawdę przekonaliśmy się poznając działalność Związku Zawodowego Transportowców w tak ważnym ośrodku jak Zagłębie przemysłowe.** Napiszemy o tym oddzielnie, informując naszych Czytelników o podjętej akcji, która w rezultacie może przynieść zmniejszenie [illegible] naprawdę tragicznych cyfr...

Bite

## Kongresy i zjazdy tylko we Wrocławiu

[illegible] kulturalne i gospodarcze winny przewidziane w swoim planie na rok 1948 wszelkie kongresy, zjazdy i inne uroczystości o zasięgu ogólnopolskim odbywać we Wrocławiu w czasie trwania Wystawy Ziem Odzyskanych.

W związku z powyższym instytucje proszone są o zgłoszenie w terminie do dnia 20 maja 1948 r. swoich [illegible] pod adresem Komisarza Rządu dla spraw Wystawy Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, bądź osobiście (Warszawa, ul. Litewska 10), bądź telefonicznie (tel. 8-33-32).

**SPRZEDAŻ TOWARÓW WYBRAKOWANYCH**

WARSZAWA. — W najbliższych dniach powstanie specjalna Wielobranżowa Składnica Towarów Wybrakowanych, w której odbywać się będzie sprzedaż towarów źle wykonanych i odbiegających od asortymentowego planu produkcji. Sprzedaż towarów wybrakowanych odbywać się będzie po cenach specjalnie niskich.

*Stefania Czajka*

# POMNIK NA PUSTYNI

Pojechałam na tydzień do Warszawy i jak to zwykle bywa miałam do załatwienia niezliczoną ilość spraw. Prawie wszystkie wydawały mi się tak ważne, że poza chęcią, ich załatwienia nic dla mnie już więcej nie istniało.

Każda taka wycieczka do Warszawy ma smak podróży do utraconego raju — przecież urodziłam się i [illegible] spokojnym mieście.. Wychodząc z pociągu zachłystuję się pierwszym haustem „tamtego" powietrza i w olśnieniu bezmiernego zachwytu podnoszę wzrok ku niebu nad Warszawą. A potem idę załatwić swoje sprawy.

Ale tym razem.. Tym razem poszłam przede wszystkim na odsłonięcie pomnika bojowników i męczenników „Getta". Musiałam odwrócić się od tych najważniejszych spraw dnia dzisiejszego. Przypadkowo spotkałam znajomego lekarza. Przyjechał przed paru dniami z Nowego Jorku. Jak każde powojenne spotkanie i to przyniosło zdumienie, radość i łzy.. Razem pojechaliśmy na odsłonięcie pomnika.

Poniedziałek 19 kwietnia był rzeczywiście pięknym dniem. Jednak doktór miał twarz pochmurną... — wróci do Nowego Jorku, ma tam olbrzymią praktykę, ma własną klinikę... „Jaka ta Warszawa zniszczona" — mówił, rozglądając się po bocznych ulicach Żelaznej..

Wjechaliśmy w północne niegdyś dzielnice: Po paru minutach jazdy w słońcu błękitnego dnia roztoczyła się przed nami pustynia... Żółte, rumowisko cegieł porośnięte wysokim perzem. Doktór starał się zrozumieć. Widziałam w jego oczach wysiłek przeniknięcia tego, co tu się działo musiało, ażeby z [illegible] [illegible] [illegible]

W środku pustyni wzniesiono olbrzymi czworobok z płyt granitowych ściętych u góry, przesłonięty białym płótnem. Przed pomnikiem z obu stron, zielonawo patynowane lewki dźwigają siedmioramienne świeczniki. U boku pomnika ołtarz. Tłumy ludzi w ciszy ustawiają się wzdłuż placu.

Znałam przed wojną rzeźbiarza jako młodego chłopca — pracował u mojego męża, nazywał się Rapaport. Mąż mi wtedy mówił „ten chłopiec ma talent — wspaniały rzeźbiarz". I oto widzę znowu Rapaporta dzisiaj, jako twórcę monumentalnej rzeźby. Rapaport witając się ze mną powiedział: „Zawsze marzyłem aby w Warszawie stanął pomnik mojej roboty — ale nie o takim pomniku myślałem — nie o pomniku moich sióstr, braci i ojców, i nie na takiej pustyni".

Słońce stało już wysoko. Zjechali się ministrowie, generałowie i pułkownicy. Nadciągnął pochód, którego przejście trwało dwie godziny. Delegacje z wieńcami. Nie było chyba kraju na obu półkulach, który by nie przysłał swych przedstawicieli. Szli Żydzi z Chile, Żydzi z Argentyny, ze Szwajcarii, Francji, z Australii. Osieroceni Żydzi - członkowie rodzin, które tu z rąk niemieckiej zginęły. Z daleka nie rozróżniałam twarzy, ale w pewnej chwili wśród tłumu poznałam siwą głowę [illegible] suchy profil Juliana Tuwima.

Środkiem placu kroczy czterech rabinów okrytych białymi chustami, prowadził rabin wojskowy - pułkownik.

Pięć lat temu, tu padły pierwsze strzały powstańców getta, parę metrów od „Umsenlagplatzu", gdzie stały czarne wagony ziejące chlorem odwożące do gazowych komór w Treblince... Teraz już nie lekarz ale [illegible] nie mogę objąć rozumem ani wyobraźnią rzeczywistości. Jak to być może. Jak to się stało?

Rabini podchodzą do ołtarza — zza zasłony wyjmują srebrną torę, pochylają głowy w modlitwie. Rozpoczyna się nabożeństwo. Czterej rabini głośnym szeptem wymawiają słowa modlitwy.

Przeżyłam getto warszawskie i likwidację — tu właśnie za murami 600.000 bezbronnych ludzi — starców, kobiet, dzieci wymordowano w bezprzykładnym w dziejach ludzkości bestialstwie. Pamiętam na tym miejscu na tej naszej ziemi bez Boga trupy pookrywane gazetami, a później olbrzymie trzody ludzkie gnane nahajami. Tędy maszerował Korczak na czele pochodu swoich dzieci.

Dno piekła, najokrutniejszy krąg ludzkiej hańby — Umsel lagplatz.

Pamiętam: ciągniono za włosy [illegible]matkę mojej przyjaciółki tu zadźgali bagnetem 94-letniego rabina Szaje Judkiewicza, bo nie chciał oddać talesu. I w tym właśnie miejscu padły pierwsze strzały z rąk zbuntowanych Żydów. Tu walczył i zginął na barykadach największy poeta getta, Władysław Szlengel. Pamiętam jego [illegible] z ostatni.

*[illegible]*
*[illegible]*
*trzymając w ręku łom i żerdź.*
*Prosimy Cię, Boże, o walkę krwawą,*
*błagamy Cię o gwałtowną śmierć*
*Niech nasze oczy przed skonaniem*
*Nie widzą jak się wloką szyny,*
*Ale dłoniom daj jej celność Panie,*
*Aby się skrwawił mundur siny,*
*Daj nam zobaczyć zanim gardła*
*Zawrze głuchy jęk*
*W tych burnych dłoniach - w łapach z pejczem*
*Zwyczajny nasz człowieczy lęk.*

Powtarzam sobie słowa, które wtedy pomagały iść na przeciw nieuniknionej śmierci. I nagle słyszę, pół śpiew melodię, której od dziesięciu lat nie słyszałem — modlitwę za umarłych „El Mol Rachamim". Nie [illegible], jak się to stało, że mo[illegible] nareszcie po tylu latach pierwszy raz płakać. Podniosłam głowę i przez łzy zobaczyłam że wszyscy inni też płakali. Cicho bez jęku, bez najmniejszego westchnienia, st[illegible] obnażonymi głowami i z twarzami zalanymi łzami. Potem były przemowy. Warta honorowa po obu [illegible]nach pomnika. Minister Skrzeszewski pociągnął za sznur i zasłona opadła. Grupa bojowników getta, na drugim planie kobieta z dzieckiem, starzec na ziemi u nóg chłopca [illegible] granatem. Piękna rzeźba.

Spojrzałam na Rapaporta, który stał przy mnie. Jak to się stało, że [illegible] który w tamtym czasie, gdzieś w środkowej Azji borykał się z losem wiedział i potrafił stworzyć to dzieło.

[illegible]

*..Jak purpurowe krwiste kwiaty*
*Z Niskiej i Miłej, z Muranowa*
*Wykwitła płomień z naszych luf*
*To wiosna nasza — to kontratak,*
*To wino walki uderza do głowy*
*[illegible]*
*[illegible]*
*[illegible]*
*Nasze medale z wojny żydowskiej,*
*Krzyk czterech liter błyska czerwienią,*
*Jak taran bije słowo Bunt!*

Arno Becker, nadworny rzeźbiarz Hitlera, zamówił w Gottensbergu granitowe bloki, z których miał stanąć pomnik zwycięstwa faszystowskiego właśnie w Warszawie. „Siegesmonument".

Jak to się stało? Jak to być może? Na rogu Anielewicza i Zamenhofa [illegible] pomnik bojowników i męczenników „Getta" w wolnej, robotniczej, ludowej Polsce!!

Nie Arno Becker lecz Rapaport z Warszawy, nie nadworny rzeźbiarz Hitlera, lecz Żyd polski, którego rodzina zginęła w getcie wybudował pomnik dla braci [illegible]

## Krzyże Zasługi dla pracowników przemysłu naftowego

KRAKÓW (m) — W dniu 1 maja szereg pracowników przemysłu naftowego w Krakowie odznaczony został Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi za wybitne zasługi w odkryciach nowych złóż, za przekroczenie planu produkcji, za długoletnią pracę w nafciarstwie itd.

Złotymi Krzyżami Zasługi odznaczeni zostali dr Tołwiński Konstanty za zasługi przy poszukiwaniu nowych złóż ropy i gazu oraz przy odkryciu złóż gazu w Dębowcu i inż. Florian Józef, dyr. rafinerii w Limanowej za ofiarną 34 letnią pracę w tym samym zakładzie, uruchomienie rafinerii po wyzwoleniu i przekroczenie planu produkcji.

Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali: Gola Ludwik, maszynista, przewod. Rady Zakładowej Rafinerii w Limanowej, za 35 lat nieprzerwanej pracy w przemyśle naftowym i wysiłki przy odbudowie zakładu, Łacki Błażej bednarz z rafinerii Limanowa przew. Oddziału Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Naftowego za 38 lat pracy i zasługi przy przekroczeniu produkcji, Paska Michał ślusarz rafinerii w Limanowej za 39 lat pracy i duże zasługi w pracy spółdzielczej i społecznej, Sroczyński Leopold referent w przedsiębiorstwie „Wiercenia Naftowe" przew. Oddziału Zw. Zaw. Prac Przem. Naftowego w Krakowie, Stryczek Antoni zastępca dyrektora rafinerii Czechowice i Tkaczyk Wojciech wiertacz w kopalnictwie naftowym.

Brązowy Krzyż Zasługi otrzymał Lewek Ludwik, palacz w rafinerii Glinik Mariampolski za przodownictwo pracy

## Olbrzymi kombinat tytoniowy powstaje w Czyżynach

KRAKÓW (S) — W Czyżynach pod Krakowem powstaje kombinat, łączący w sobie dwa zakłady: dotychczasowy surowcowy — zakład uprawy tytoniu, oraz wytwórnię na Dolnych Młynach o zdolności przetwórczej 20 milionów papierosów. Dotychczas Dolne Młyny produkowały 11 mil. papierosów dziennie. Fabryka ta zostanie zmechanizowana i zatrudni około 800 robotników.

Oglądając plany przyszłej fabryki, słyszymy, że w Europie nie ma dotychczas zakładu o takiej wydajności produkcji.

Dość powiedzieć, że bawiący w swoim czasie w Czyżynach sądownicy angielscy już wówczas byli zdumieni rozpiętością zakładu czyżyńskiego. Obecnie będzie on przetwarzał około 8 milj. kg surowca rocznie.

Rozbudowa możliwa jest jedynie dzięki oszczędnościom, osiągniętym przez zastąpienie surowców zagranicznych krajowymi.

Obecnie odbyła się na rozpoczętej budowli uroczystość wmurowania i poświęcenia kamienia węgielnego pod te gmachy.

Przy budowie zostało zatrudnionych ok. 800 pracowników budowlanych i technicznych. Do listopada bieżącego roku stanie pierwszy gmach w stanie surowym, następne będą budowane kolejno w ciągu 2 lat.

W uroczystości wzięły udział rzesze robotników, oraz goście: w imieniu wojewody krakowskiego, radca Jackowski nacz. dyr. PMT w Warszawie, inż. Nadulski, imieniem ... ZZ poseł Kowalczyk, dyr. Społem tow. ... insp. SPB z W... wy — ... Andrzejewski, SPB Kraków — inż. Łysoń, inż. ..., inż. Niesiołowski, oraz przedstawiciele partii — sekretarz OK PPS — ... Jan Rejman i PPR tow. Waszkiewicz.

## Czesi i Rumuni zwiedzają wystawę „Wiosna Ludów"

KRAKÓW (m) — Wystawa „Wiosna Ludów 1848 — 1849" otwarta w salach Muzeum Historycznego m. Krakowa budzi wielkie zainteresowanie. Wystawę zwiedzają tłumnie zbiorowe grupy młodzieży szkół krakowskich oraz liczne wycieczki spoza Krakowa. Między innymi wystawę zwiedziły szkoły z Krzeszowic, Staniątek, kilku miejscowości województwa kieleckiego oraz kilkuset osobowa grupa młodzieży z ...

Ostatnio wystawę oglądali dziennikarze rumuńscy i wycieczki cze...

Pamiętaj o WARSZAWIE!

## Listy do Redakcji

*Towarzyszu Redaktorze!*

*Czytałem w jednej z książek, że ślepy los kieruje krokami człowieka, lecz sądzę, że stwierdzenie to nie przewiduje również innych wypadków, jak naprzykład: dziwne losy listu. Przedemną leży najoczywistszy dowód złośliwości przedmiotów martwych — zwykły list — którego dzieje i przygody wydają się mi dosyć zabawne.*

*A było to tak. Jeden z komitetów PPS w woj. rzeszowskim wysłał do redakcji list, w którym prosi o zamieszczenie sprawozdania z zebrania. Było to w lutym, czyli w czasach trochę zamierzchłych — a listów takich przychodzi dziennie kilkanaście. Lecz list o którym piszę nie przyszedł, a raczej mówiąc ściślej przyszedł przed paroma dniami. Wielkie zdumienie ogarnęło mnie, gdy na kopercie zauważyłem szereg pieczątek i to nie byle jakich: New York — Poznań. Wesoły list — pobiegał po szerokim świecie przez trzy miesiące, by spocząć na moim biurku. Tylko dziwi mię trochę jedno: po co jadąc z Dębicy do Krakowa trzeba jechać przez Nowy York i Poznań?*

*Inne kłopoty pocztowe nastręczają mi paczuszki przychodzące z Italii. Mam tam przyjaciela, który wierząc w witaminy, stara się przysyłać mi owoce. Cóż kiedy te paczki widocznie idą piechotą, gdyż dochodzą z reguły po paru tygodniach, a zawartość ich posiada zamiast witamin spleśniałą i wyschniętą masę. Sądzę jednak — Towarzyszu Redaktorze — że niedopatrzenia te, będą znikać i nie otrzymam już listu z Bochni via Tokio.*

z szacunkiem
Ro





## Święto Krakowskiej Straży Pożarnej

Od 75 lat Krakowska Straż Pożarna obchodzi uroczyście dzień swego patrona, św. Floriana.

W ramach tegorocznego święta straży odbył się dnia 3 maja apel poległych w walce z żywiołem strażaków a następnego dnia defilada oddziałów straży i taboru zakończona efektownym pokazem gaszenia „pożaru" gmachu Państw. Zakładów Graficznych przy ul. Wielopole.

Na zdjęciu pierwszym zjazd z dachu budynku na rynnie płóciennej, ... skok z kilkunastometrowej wysokości na płachtę rozpiętą przez drużynę strażacką. W pokazie brał udział również tabor drabin i sprzętu gaśniczego.

Żywiołowe oklaski tłumów publiczności były nagrodą dla strażaków za ich sprawność i odwagę. Pokaz dał jeszcze jeden dowód, że ochrona miasta przed ogniem spoczywa w wytrawnych i dzielnych rękach Krak. Zaw. Straży Pożarnej. (zdjęcia M. Kieta)

## NOWINY LITERACKIE

## Rolnicy ubezpieczają się w olkuskim

OLKUSZ (JK) — Wobec tego, że powiat olkuski co roku prawie nawiedzany jest klęską gradobicia, wyrządzają rolnikom ogromne szkody, Powiatowa Rada Narodowa w Olkuszu na ostatnim posiedzeniu uchwaliła wprowadzenie powszechnego ubezpieczenia ziemiopłodów na zasadach umownych przy obniżonej o 20 proc. składce tysiąca sumy ubezpieczenia. Rada wzywa wszystkich rolników w powiecie posiadających wyżej 1 ha powierzchni użytkowej do dokonania ubezpieczenia od gradobicia (żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa) w Pow. Zakł. Ubezp. Wzajem. w Olkuszu.

## Liga Lotnicza w Olkuszu wznawia działalność

OLKUSZ (lk) — W tych dniach ukonstytuował się w Olkuszu powiatowy zarząd Ligi Lotniczej, w skład którego weszli: wicestarosta Stelmach — prezes, W. Gęgotek — skarbnik, Hubeczko — sekretarz, ks. Watchała, inż. Wójcicki i Jarząbski — członkowie. Ponadto do zarządu wchodzi trzech prezesów najliczniejszych kół w powiecie.

Na zebraniu tym nakreślono plan pracy, który m. in. przewiduje: zaangażowanie powiatowego instruktora modelarstwa lotniczego, zorganizowanie kursów modelarstwa dla nauczycieli, przeprowadzenie wstępnych kursów spadochronowych dla młodzieży, reaktywowanie ... bowcowego. Poza tym w planie pracy powiatowego zarządu LL przewidziane jest uruchomienie kół na terenie pow. olkuskiego, poza już istniejącymi kołami w Olkuszu, Wolbromiu, Skale, Ogrodzieńcu i Ciechanowicach.

## Wśród książek

ARTUR GLASNER: „WZORY UMÓW I INNYCH AKTÓW PRAWNYCH" Tom II, opracował Marian Kamiński i Ignacy Janusz Weiss pod redakcją Ignacego Różańskiego, nakładem Księgarni Powszechnej w Krakowie.

Drugi tom tego pożytecznego i godnego uwagi wydawnictwa zawiera opracowanie wzorów umów i wniosków sądowych w zakresie obrotu nieruchomościami, prawa osobowego i o aktach stanu cywilnego prawa małżeńskiego, osobowego i majątkowego oraz prawa rodzinnego, opiekuńczego i spadkowego. Cały materiał prawa cywilnego, zunifikowanego w latach 1945 — 1946 został przez autorów opracowany dla potrzeb praktyki i obrotu prawnego w sposób przejrzysty i poprawny. Wzory zaopatrzone są w uwagi ułatwiające orientację w przepisach prawa i stanowiące często komentarz dla zrozumienia zawiłych norm prawa. Całość jest pod każdym względem udana. Dlatego dzieło to zasługuje na polecenie i ze względu na swe zalety i wartość winno znaleźć się w ręku każdego wykonującego praktyczny zawód prawniczy, jako wzorowy przewodnik i rozumny doradca. Nie mamy też wątpliwości co do tego, że wydawnictwo spełni zamierzenia autorów, przyczyniając się do utworzenia nowego słownictwa prawnego i torując drogę do ujednolicenia prawa cywilnego w praktyce życia codziennego.

## Aktywiści ZNMS!

W niedzielę, dnia 9 maja, o godzinie 10, w domu partyjnym PPS, Rynek 30, w sali 52, odbędzie się wspólne zebranie zarządów i aktywów czterech demokratycznych akademickich organizacyj młodzieżowych z referatem ideologicznym przedstawiciela Centralnego Komitetu Jedności.

Ze względu na ważność omawianych spraw obecność aktywistów ZNMS-u obowiązkowa.

## „Eugeniusz Oniegin" w Operze krakowskiej

Opera krakowska wystąpiła z nową premierą. Jest nią tym razem arcydzieło Czajkowskiego „Eugeniusz Oniegin", opera o przepięknej muzyce i libretcie opartym na poemacie Puszkina. Przygotowania trwały kilkanaście tygodni, aż wreszcie 28 kwietnia odbyła się zapowiadana i przez wszystkich oczekiwana premiera.

Tym razem wystartowaliśmy z rozmachem. 7 odsłon „Oniegina" to 7 uroczych obrazów, każdy inny, każdy wypracowany w najdrobniejszych szczegółach. Dekoracje, kostiumy, a przede wszystkim światła (zwróćcie uwagę, bywalcy operowi, na smugę zachodzącego słońca, odbitą w poręczy zwykłego krzesła w pierwszym akcie!) — w najlepszym „gatunku" artystycznym.

Toteż publiczność (co może nie było zbyt ładnie z jej strony, zwa... ... to uprzedniego dyrektora orkiestry ... i zagłusza muzykę) każdorazowe podniesienie kurtyny witała rzęsistymi oklaskami. Zasłużone brawa zbierał też balet, i to własny balet opery krakowskiej, zorganizowany przez jej dyrekcję w porozumieniu z baletmistrzem Eugeniuszem Paplińskim i jego małżonką Milą Kolpikówną. W zespole zorganizowanym na prędce widać wybijające się talenty. Jako takie wymienić należy przede wszystkim Stanisława Szymańskiego i nieznanego mi nazwiska jego partnerkę oraz Witolda Gruce.

Publiczność premierowa (wiadomo, jest zawsze najgorszą publicznością), tym razem entuzjazmowała się nie na żarty. Po trzecim akcie kurtyna długo była podniesiona, ukłonski wciąż brzmiały. Pod adresem wykonawców, a przede wszystkim pod adresem wyciągniętych „na siłę" zza kulis na scenę reżysera Wiktora ... i Karola Gajewskiego, który opracował inscenizację plastyczną. Długo też wzywano dyrektora Bierdiajewa, ale nie mógł on opuścić swego posterunku w orkiestrze i tylko stamtąd pozdrawiał swych wielbicieli.

Tyle o wrażeniach wzrokowych, oprawie, która tym razem stoi naprawdę na poziomie artystycznym.

Wykonawcami głównych ról są dobrze nam znani z poprzednich przedstawień Maria Falkenberg, Joanna Kryńska, Krystyna Manasterska, Halina Szalkiewicz, Bolesław Jankowski (w roli tytułowej), Aleksander Kinowski, Edmund Kossowski, Adam Mazanek, Adam Łukasik, Ottokar Skibiński. Siły wyłącznie nasze własne, krakowskie. Orkiestra Filharmonii pod batutą Waleriana Bierdiajewa, tańce — Eugeniusz Papliński i jego zespół.

A na scenie atmosfera dziewiętnastowieczna — jak żywa, Puszkinowski romantyzm liryka i przecudowna muzyka Czajkowskiego, o której napisał prof. Reiss: „subtelny liryzm a obok niego brutalny oddźwięk nuty kozackiej i odgłosy stepu" i po... ...

I. R.

## Z Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

NOWY SĄCZ (tm) — Przy Urzędzie Pocztowym w Nowym Sączu powstało Koło Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, do którego przystąpili wszyscy pracownicy pocztowi. Prezesem Koła wybrano jednogłośnie ob. Borowicza Wł.

### ZGON PROF. TADEUSZA KOWALSKIEGO.

KRAKÓW. — 5 maja zmarł w Krakowie, przeżywszy 59 lat, prof. Tadeusz Kowalski, sekretarz gen. Polskiej Akademii Umiejętności. Zmarły był wybitnym specjalistą w zakresie filologii orientalnej, długoletnim wykładowcą Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Druk. „Wiedza" Chorzów

R. ...

# 1 Maja w Olkuszu

## i powiecie

OLKUSZ (IK). — Manifestacja pierwszomajowa w Olkuszu i powiecie miała przebieg imponujący. Blisko 8 tys. uczestników zapełniło Rynek olkuski. 40 sztandarów łopotało, mieniąc się czerwienią na tle starych kamienic. Kilkanaście transparentów wzywało o jednolity front, o szczęśliwszą przyszłość, o konsolidację. Na wspólną uroczystość do Olkusza przybyli górnicy z Bolesławia, robotnicy papierni Klucze i chłopi z Przegin — wszyscy z orkiestrami

Na trybunie udekorowanej czerwienią zasiedli przedstawiciele partyj politycznych i społecznych. Z trybuny przewodniczący Komitetu Obchodu tow. Półchłopek-Korczyński (PPR), przedstawiciele Wojewódzkiego Komitetu z Krakowa: Borek (PPS) i Waniołka (PPR), Stron. Lud. Zagała i Organizacyj Młodz., Ptaszyński, Teresia Wójcikówna i Edward Szotek (z Bolesławia) wygłosili okolicznościowe przemówienia. Uczestnicy uroczystości uchwalili rezolucję w której pozdrawiają bratnie narody, walczące o wolność i socjalizm oraz witają zbliżającą się jedność klasy robotniczej. Przed trybuną przedefilowały zwarte szeregi robotników, chłopów, inteligencji pracującej wszystkich partyj, stowarzyszeń i cechów, harcerstwo, młodzież szkolna i organizacje młodzieżowe, udając się na stadion sportowy, gdzie odbyły się zawody sportowe. Ognisko harcerskie i wieczorem zabawa w Domu Robotniczym zakończyły święto ludu pracującego Olkusza.

Podobne uroczystości odbyły się w Sławkowie, Skale, Wolbromiu, Pilicy i Żarnowcu.

# Warszawa - Kraków 3:3 (2:3)

KRAKÓW (CJ) — W rozegranym w Krakowie meczu o puchar Kałuży Warszawa odniosła sukces na boisku Garbarni, remisując z Krakowem.

WARSZAWA: Skromny, Maruszkiewicz, Serafin, Waśko, Szczurek Brzozowski, Cyganik, Górski, Oprych, Mordarski i Olszewski. Tuż przed przerwą kpt. WOZPN-u zmienił w obronie Maruszkiewicza na Pruskiego, a w ataku Mordarskiego na Borowieckiego.

KRAKÓW: Jurowicz, Flanek, Barwiński, Jabłoński II, Jabłoński I, Wapiennik Adam, Borowski (Chełmek), Gracz, Nowak, Kohut i Ignaczak.

W drużynie gości najlepszą częścią drużyny była pomoc, która dokładnie kryła atak krakowski i zasilała celnymi podaniami swoich napastników. W ataku gości najlepszym był środkowy napastnik Oprych, który był duszą wszystkich akcji napadu warszawskiego.

W drużynie krakowskiej najsłabiej zagrali obaj skrzydłowi Ignaczak i Borowski, oraz Jurowicz w bramce. Ten ostatni ma przynajmniej 2 bramki na swoim sumieniu. Najlepiej w drużynie krakowskiej zagrał Barwiński w obronie, bracia Jabłońscy w pomocy i Gracz w ataku.

Przebieg gry: grę rozpoczyna Kraków i atak jego błyskawicznie przedostaje się pod bramkę warszawską. Nowak oddaje piłkę do Kohuta, ten idzie na przebój i strzela nieuchronnie, Kraków prowadzi 1:0. Od tej chwili Warszawa z miejsca zaczyna atakować i już w 8 min. Górski z zamieszania podbramkowego uzyskał wyrównującą bramkę dla Warszawy, oczywiście nie bez winy Jurowicza.

W 11 min. Oprych idzie na przebój między dwóch obrońców Krakowa, Jurowicz źle obliczając wylatuje, a środkowy napastnik Warszawy strzela głową do pustej bramki, uzyskując prowadzenie dla Warszawy.

Kraków ma kilka dogodnych sytuacji dla uzyskania bramki, lecz tak Kohut, Ignaczak jak i Nowak marnują prawie 100 proc. okazję.

Dopiero w 28 min. za faul Waśki na Kohucie na polu karnym, sędzia dyktuje rzut karny przeciw Warszawie, którego egzekutorem jest Barwiński, strzelając pewnie wyrównującą bramkę dla Krakowa. Warszawianie za wszelką cenę starają się prowadzić, lecz albo niedysponowani strzałowo ich ataku, albo dobrze spisująca się obrona krakowska przeszkadzają im w uzyskaniu bramki.

Pod koniec pierwszej połowy sędzia znowu dyktuje rzut karny przeciw Warszawie za bardzo problematyczny faul Serafina na Nowaku. Barwiński jest znowu egzekutorem rzutu karnego i zmienia go pewnie na bramkę, ustalając wynik do przerwy.

Po przerwie od razu zaznacza się przewaga Warszawy, lecz atak jej nie potrafił wykorzystać tego czynnika. Kraków w tym czasie ma kilka sporadycznych wypadków lecz również bezskutecznie. Od 26 min zaznacza się przewaga Krakowa, lecz tak Gracz, jak i Nowak mając 100 proc. pozycje strzelają w aut. albo w ręce Skromnego.

Wydawało się, że wynik ten utrzyma się do końca lecz w ostatniej minucie z kornera bitego przez Olszewskiego, Oprych bardzo przytomnie skierował piłkę do siatki, uzyskując wyrównanie dla Warszawy. Tuż po rozpoczęciu gry gwizdek sędziego kończy zawody.

Sędziował ob. Whilarski z Łodzi. Widzów 16 tysięcy.

### Krakowska A klasa

# Mościce - Groble 3:1 (0:0)

KRAKOW (Aks). Do przerwy chaotyczna gra obu zespołów na poziomie przeciętnej C klasy. Dopiero po przerwie uzyskanie pierwszej bramki przez Mościce daje zastrzyk obu drużynom i teraz zaczyna się normalna gra. W krótkim czasie goście strzelają drugą bramkę i opanowują zupełnie boisko. Z rzutu wolnego pada trzecia najładniejsza bramka dnia, nie do obrony. Miejscowi od czasu do czasu przychodzą do głosu i w ostatniej minucie gry udaje się im strzelić honorowy punkt.

Mościce pokazały, że zajmują słuszne miejsce w tabeli A klasy.

Dla gości bramki uzyskali: Górski 2 i Tatczyi 1, dla miejscowych honorowy punkt zdobył Miksa. Zawody prowadził ob. Mytnik. Widzów około tysiąca.

# Wyjaśnienie

## o likwidacji odłogów i podatku gruntowym

Nawiązując do notatki w nr. 71 naszego dziennika z 14 marca br. pt.: „Kto zaorze odłóg, będzie mógł korzystać z plonów", o treści następującej:

„Jak podaje „Dz. Urzędowy" Nr. 1 Min. Rolnictwa i Reform Rolnych, rolnicy, którzy własnymi siłami zagospodarują odłogi nie wchodzące w skład ich gospodarstw, będą mogli bezpłatnie użytkować te grunta przez okres jednego roku. Użytkowicze zapłacą jedynie podatek gruntowy" — otrzymaliśmy z urzędu głównego pełnomocnika do spraw podatku gruntowego pismo następujące:

„W związku z powyższym zawiadamiam, że odnośne pismo okólne Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych Nr. P. R. 4. IV. 8/4, z dnia 28 stycznia 1948 roku (Dz. Urz. Min. Rolnictwa i Reform Rolnych Nr. 1, poz. 6) zostało uchylone zarządzeniem Ministrów. Rolnictwa i Reform Rolnych, Administracji Publicznej oraz Ziem Odzyskanych z dnia 28 lutego 1948 r., wydanym w porozumieniu z Ministrem Skarbu, w sprawie likwidacji odłogów (Dz. Urz. Min. Administracji Publicznej Nr. 9, poz. 53). Zgodnie z wymienionym zarządzeniem grunty leżące dotychczas odłogiem, oddane na podstawie tegoż zarządzenia w użytkowanie winny być w myśl art. 12 ust. 2 dekretu z dnia 20 marca 1946 roku o podatkach komunalnych, zwolnione od podatku gruntowego, przypadającego na rok 1948."

MŁODZIEŻ Z 20 FABRYK WARSZAWSKICH STAJE DO WSPÓŁZAWODNICTWA

WARSZAWA. — Dnia 16 maja robotnicza młodzież Warszawy staje do współzawodnictwa pracy w V. etapie.

Udział swój zgłosiło dotychczas ponad 1.000 kandydatów z 20 większych zakładów pracy.

W stosunku do etapu IV, którego uroczyste zakończenie nastąpi w dniu 16 maja, należy podkreślić duży wzrost ilości uczestników i zakładów, objętych współzawodnictwem. W IV. etapie współzawodniczyło 350 młodzieży w 7 fabrykach.

# Przedstawiciele Zw. Gospodniego u Wojewody

KRAKÓW (m). — Przedstawiciele władz nowo-powstałej organizacji Ogólnopolskiego Związku Zrzeszeń Przemysłu Gospodniego, przewodniczący dr J. Chojnacki, sekr. mgr. Z. Chojnacki oraz dyr. mgr. Wójcicki złożyli wizytę wojewodzie krakowskiemu tow. dr. Pasenkiewiczowi.

Celem wizyty było poinformowanie przedstawiciela rządu o zadaniach i celach organizacji przemysłu gospodniego, którego siedzibą jest Kraków, ośrodek ruchu turystycznego.

Tow. wojewoda przyjął postulaty przedstawicieli związku.

# Powstała nowa spółdzielnia

NOWY SĄCZ (rm). — W lokalu Zw. Samopomocy Chłopskiej w Nowym Sączu odbyło się zebranie członków nowozałożonej Spółdzielni Obrotu Zwierzętami i Produktami Mięsnymi, na którym wybrano zarząd, składający się z 12 osób i 3 zastępców.

Celem nowozałożonej spółdzielni jest dostarczanie rolnictwu żywego inwentarza po przystępnych cenach, oraz wyeliminowania nieuczciwego pośrednictwa, które stało się prawdziwą plagą jarmarków okolicznych. Spółdzielnia zasięgiem swojej działalności obejmie 3 powiaty: nowosądecki, limanowski i nowotarski.

Celem jej uruchomienia postanowiono zaciągnąć pożyczkę w wysokości 60 milionów złotych.

# 1.300.000 zł dało wybrzeże na Wspólny Dom

GDAŃSK. — Pierwszomajowa zbiórka uliczna na Wspólny Dom partii robotniczych przyniosła na terenie woj. gdańskiego ponad 1.300.000 złotych. Na terenie miasta Gdańska [illegible] przyniosła ponad [illegible].

# 24 zespoły amatorskie walczą

## o palmę pierwszeństwa

KRAKOW (IM) 5 bm. rozpoczęły się w sali Międzyzwiązkowego Teatru w Krakowie 5-dniowe eliminacje związkowych zespołów amatorskich województwa krakowskiego. Do konkursu tego przystąpiły 24 teatralne zespoły świetlicowe, przy czym z terenu Krakowa do eliminacji dopuszczonych zostało 10 zespołów, zwycięskich w ostatnich eliminacjach powiatowych.

Nad eliminacjami protektorat objęli wojewoda krakowski tow. dr Pasenkiewicz i prezydent miasta tow. dr Dobrowolski. W skład sądu konkursowego wchodzą osobowi przedstawiciele świata artystycznego, dyrektorzy i aktorzy teatrów, literaci, dziennikarze, oraz delegaci związków zawodowych.

W uroczystej inauguracji konkursu związkowych zespołów amatorskich wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich z prezydentem miasta tow. drem Dobrowolskim na czele, przedstawiciele organizacji społecznych, politycznych i zawodowych oraz licznie zgromadzona publiczność, żywo interesująca się robotniczym teatrem amatorskim.

# Oprawcy „kacetu" przed Sądem

KRAKÓW (S). — Podczas okupacji w roku 1944—45 Willy Schlauchweit był blokowym obozu w Herzbauch. Objął on blok nr. 8 i wkrótce zasłynął swoim okrucieństwem. Schlauchweit chodził uzbrojony stale w kij, lub pałkę gumową i bez najmniejszego powodu bił więźniów.

Należy dodać, że Schlauchweit przed wojną osadzony był w obozie koncentracyjnym za oszustwo, a następnie przebywał w Oświęcimiu. Schlauchweit znęcał się nad wszystkimi więźniami.

W podobny sposób zasługiwała się hitlerowcom Erna Boden, która wstąpiła do SS w 1943 roku w obozie koncentracyjnym Oświęcim-Brzezinka. Boden mimo młodego wieku obchodziła się nieludzko z więźniarkami, bijąc je do krwi, a Jadwigę Baranowską skatowała za to, iż więźniarka ta chciała podać chleb swojemu ojcu, umierającemu z głodu.

Po kapitulacji Niemiec, a w przeddzień zajęcia obozu Frendenthal, dokąd Boden przybyła z Brzezinki, zbrodnicza kobieta wpadła do obozu z rewolwerem w ręku, grożąc więźniarkom wystrzelaniem, jeżeli te razem z nią nie opuszczą obozu.

W tych dniach sprawy Schlauchweita i Boden wejdą na wokandę Sądu Okręgowego, Wydział VII Karny, w Krakowie.

# Społeczna Komisja Kontroli Cen działa

KRAKOW (S) — Społeczna Komisja Kontroli Cen zawnioskowała do Komisji Specjalnej o ukaranie grzywnami następujących kupców:

Na grzywnę 15 tys. zł — Fr. Jelonek, wędliniarnia przy ul. Augustiańskiej 9, za nieujawnienie cen i brak cennika, Bartł. Olszewski, Bożego Ciała 31, za pobieranie wyższych cen za wyroby masarskie, Marta Pauczyńska, sklep spożywczy, Mazowiecka 98, za nieujawnienie cen, Andrzej Popiołek, sklep gospodarczy, Mogilska 43.

Na grzywnę 20 tysięcy: Ludwik Peliszek św. Sebastiana 10, wędliniarnia, za nieujawnienie cen, Antonina Miller sklep spożywczy, Zybilkiewicza 9, za wyższe ceny na chleb.

Na grzywnę 25 tysięcy: Wanda Mizińska, art. fotograficzne, Floriańska 12, za pobieranie wyższej ceny za termometry lekarskie.

Na grzywnę 35 tys. zł — Maria Wielkiewicz, sklep spożywczy, Miodowa 13, za brak rachunków. Na grzywnę 50 tys. zł.: Henryk Szeląg wędliniarnia, Stradom 19, za pobieranie wyższych cen, Franciszek Kowal wędliniarnia, Prądnicka 4, za pobieranie wyższej ceny za mięso.

Na grzywnę 100 tys. zł — Marcin Kusionowicz, wędliniarnia, pl. Matlacki 2, za pobieranie wyższej ceny za wyroby masarskie, St. Wodziński Rzeźnicza 30, za sprzedaż w hurcie 137 kg. mięsa wołowego po wyższej cenie.

NOWINY LITERACKIE

# Teatr dla Świata Pracy

„Teatr Niedzielny" organizuje nadzwyczajne przedstawienie w sobotę dnia 8 maja 1948 r. o godzinie 15,30 w dużej sali Starego Teatru. Będzie to ostatni występ Jana Kurnakowa na scenie krakowskiej w świetnej sztuce Simonowa.

Komisja Kultury i Sztuki WRN postanowiła dać możność ludziom pracy zobaczenia tej sztuki w doskonałej obsadzie artystycznej. Bilety rozprowadza OKZZ w cenie 10 zł na wszystkie miejsca.

Uroczyste otwarcie „Teatru Niedzielnego" zapowiedziane na niedzielę 9 maja 1948 r. w sali kinoteatru „Świt" na godzinę 15 zapowiada się szczególnie imponująco.

W imprezie, której wykonawcy przygotowali wspaniały program muzyczny, weźmie również udział doskonały zespół taneczny z Białej w strojach ludowych.

Na uroczyste otwarcie „Teatru Niedzielnego" zapowiedziały swój przyjazd władze naczelne jak również wycieczka Polaków z Ameryki w składzie 100 osób.

Bilety na powyższą imprezę muzyczno - taneczną rozprowadza OKZZ w cenie 10 zł na wszystkie miejsca.

# CO * GDZIE * KIEDY

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 19 — „Owcze źródło", Lope de Vegi.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 15 i 19 — „Harry Smith odkrywa Amerykę".

MAŁA SALA — godz. 19.15 — „Dobra wróżba", Otwinowskiego.

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" — godz 17 — „Kopciuszek".

TEATR RTPD „Wesoła Gromadka" — godz. 12.30 — „Farfurka królowej Bony" (szkolna).

TEATR POWSZECHNY TUR — godz. 19 — „Uczeń diabła", Shaw'a.

TEATR OPERETKA — godz. 19.15 — „Najpiękniejsza z kobiet".

DYŻUR LEKARZA POŁOŻNIKA z Ubezpieczalni Społecznej dnia 8 maja br. —dr. Szelc Stanisław — Kopernika 23, tel. 548-30.

We wszystkich innych nagłych zachorzeniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni nr. tel. 570-70.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ROZGŁOŚNI KRAKOWSKIEJ NA DZIEŃ 8 MAJA 1948 R. (SOBOTA)

6.15 — Wiadomości; 6.20 — „Zegarynka muzyczna"; 7.15 — (płyty); 8.20 — Informacje ogólnopolskie 8.25 — Skrzynka PCK; 8.35 — „Zaklęty dwór"; 12.25 — „Pieśń Polska"; 12.50 — „Wieś słucha"; 13.00 — Audycja rozrywkowa; 14.00 — Koncert solistów; 14.45 Odpowiedzi na listy; 15.30 — „Lis w kurniku" audycja dla dzieci; 16.35 — Skrzynka ogólna; 6.50 — Przy sobocie po robocie; 18.00 — Lekcja języka rosyjskiego. 18.15 — „Z wędrówek po ziemi polskiej" audycja muzyczna; 18.45 — „Zaklęty dwór"; 19.00 — „Melodie świata"; 19.25 — Kapela Ludowa; 21.00 — Koncert; 21.30 — miniatury kwartetowe kompozytorów rosyjskich; 21.55 —Pogadanka filmowa; 22.00 — Muzyka taneczna; 22.30 — Muzyka taneczna; [illegible] — Ostatnie wiadomości; 23.25 — Muzyka taneczna: 24.00 — Hymn i koniec audycyj

# Polska prowadzi drużynowo w wyścigu kolarskim

## Praga - Warszawa

KATOWICE (les) — W uzupełnieniu wczorajszych wyników V etapu wyścigu kolarskiego Praga — Warszawa na trasie Zilina — Katowice podajemy poniżej punktację drużynową tego etapu:

1. Polska I 22:08:35,2
2. Czechosłowacja I 22:13:12,2
3. Rumunia 22:19:16,3
4. Czechosłowacja II 22:26:50,4
5. Polska II 22:51:10,6
6. Bułgaria 23:14:56,4

Drużyna jugosłowiańska wycofała się z wyścigu na skutek zdekompletowania zespołu.

Po pięciu etapach prowadzi obecnie Polska I w czasie 77,00,17,2 godz. przed Czechosłowacją II (77,08,48,8) i Czechosłowacją I w czasie 77,09,50. Na czwartym miejscu znajduje się Rumunia (77,14, 57,2), na piątym Bułgaria (78,53,00,1) i na szóstym Polska II (79,05,07,8).

W klasyfikacji indywidualnej pierwsze miejsce zajmuje obecnie Krejcu Czechosłowacja w łącznym czasie 25,30,55,1 godz. przed Zoricem (Jugosławia) — 25,37,30,00 i [illegible] piakiem (Polska) — 25,38,53,00.

# Śląsk - Poznań 2:1 (2:1)

POZNAŃ — Rozegrane w Poznaniu spotkanie o puchar Kałuży między reprezentacjami Śląska i Poznania zakończyło się szczęśliwym zwycięstwem Śląska w stosunku 2:1. Przed sędzią Pietruchowskim z Radomia obie drużyny wystąpiły w następujących składach:

**ŚLĄSK:** Chromik, Pytlik, Giebur, Wilczek, Bartyla, Duda, Górecki, Bąk, Kubocz, Cebula, Dybała.

**POZNAŃ:** Krystowiak, Wels, Zawieja, Groński, Tarka, Matuszek, Mecel, Gendera, Czapczyk, Kaźmierczak, Chmielewski.

Przez prawie cały okres gry przewagę miała drużyna Poznania, niestety na skutek indolencji strzałowej jak i dobrej gry defensywy Śląska nie umiała rozstrzygnąć spotkania na swoją korzyść.

Poznaniacy technicznie lepsi ustępowali Ślązakom pod względem szybkości, jak i kondycji. Prowadzenie dla Śląska zdobył w 7 min. Kubocz na skutek fatalnego błędu obrońcy Zawieji. W 10 minut za rękę Matuszaka na polu karnym, sędzia podyktował rzut karny, który Górecki zamienił na drugą bramkę. Honorowy punkt dla Poznania zdobył w 23 min. Czapczyk.

Widzów ponad 8 tys.

# Bratislava - Łódź 2:2 (2:2)

**Łódź.** — W obecności 20 tysięcy widzów rozegrany został w Łodzi mecz piłkarski między reprezentacjami Bratislavy i Łodzi.

Mecz po szybkiej lecz na niezbyt wysokim poziomie technicznym stojącej grze zakończył się wynikiem remisowym 2:2.

Drużyna czeska w której grało kilku reprezentantów państwa miała zdecydowaną przewagę techniczną. Polacy braki techniczne nadrabiali ambicją i szybkością.

Pierwszą bramkę zdobywa [illegible] W 20 minucie Szubert strzela obok wybiegającego Komara wyrównując. W 29 minucie gry Simansky silnym strzałem uzyskuje prowadzenie dla Czech. W 40 minucie Patkolo mija obronę słowacką i podaje piłkę lepiej ustawionemu Cichockiemu, który pięknym strzałem wyrównuje. Wynik brzmi 2:2. Po przerwie w obu drużynach [illegible] zmian, które jednak nie wpłynęły na poprawienie poziomu gry. Lepsza w tym okresie jest drużyna gości, nie potrafi jednak odzwierciedlić tej przewagi punktowo.

## Dalsze wyniki w Lidze Szczypiórniaka

[illegible] — [illegible] o mistrzostwo Ligi Szczypiornika między miejscową „Wartą" i ŁKS (Łódź) zakończyło się po żywej walce zwycięstwem gospodarzy w stosunku 8:5 (4:3).

[illegible] — [illegible] na stadionie miejskim w Bydgoszczy mecz o mistrzostwo Ligi Szczypiorniaka pomiędzy zespołami KS ZZK „Leopolia" (Opole) i KS „Zjednoczenie" (Bydgoszcz) zakończył się po interesującej grze zwycięstwem „Leopolii" w stosunku 13:8


LEPY NA MUCHY znane [illegible]
„FAVORIT"
dostarcza Przedstawicielstwo
(1344)
„LABOR"
KATOWICE, 3 MAJA NR 23, TELEFON NR 306-42

Przestrzega się
przed kupnem maszyny do pisania marki „ERIKA" Nr 998712/5 skradzionej w dniu 21 kwietnia 1948 r. w Biurach Zjednoczenia Polskich Fabryk Drutu, Gwoździ i Wyrobów z Drutu Bytom, ul. Jagiellońska nr 23

Zabrskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego
zakupi:
2 konstrukcje stalowe hal warsztatowych długości 60 80 m, szer. zu [illegible] 7—10 m, z torami dla suwnicy
[illegible] — ZABRZE [illegible]

ZJEDNOCZENIE FABRYK MASZYN I SPRZĘTU GÓRNICZEGO
[illegible]
przetarg nieograniczony
na wykonanie robót budowlanych [illegible] remoncie budynków mieszkalnych [illegible]
[illegible]
ad 1) 19. 5. 48 godz. 10
„ 2) 20. 5. 48 „ 10
„ 3) 21. 5. 48 „ 10
Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone [illegible]
Komisyjne otwarcie [illegible] wyznaczonym do składania ofert w pokoju nr 220.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenie lub zwiększenie ilości robót, względnie [illegible] przetargu [illegible]
(7586)

URZĄD WOJEWÓDZKI ŚLĄSKO-DĄBROWSKI [illegible]
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie robót instalacyjnych centralnego ogrzewania i urządzeń sanitarnych w budynku Zakładu Wychowawczego w Leś[illegible]
Podkładki ofertowe w cenie 500.— zł za egzemplarz są do nabycia w Urz. Woj. pok. 564, gdzie również można przeglądnąć projekt urządzeń.
Oferty składać należy do dnia 18 maja br. godz. 12 w Urz. Wojew. pok. 564.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 18 maja br. o godz. [illegible] w Urz. Wojew. pok. 544 Urz. Wojew. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.
Za Wojewodę
(inż. H. Parnas)
w z. naczelnika wydziału

PAŃSTWOWE ZAKŁADY WODOCIĄGOWE
[illegible]
PRZETARG NIEOGRANICZONY
[illegible] żwirowego, filtracyjnego, o uziarnieniu od 0,4 do [illegible] wymiar 0,47 mm, stopień jednorodności 2,9 [illegible] betonu, o uziarnieniu od 0,0 do 3,0 cm.
Ceny należy podać loco stacja załadowcza.
Do ofert należy załączyć 5 kg przeróbki, które będą obowiązujące dla dostawy.
Materiał należy dostarczyć w rozłożonych równomiernie partiach dziennych do 31 sierpnia 1948 r.
Oferty zalakowane należy składać z napisem „Dostawa Żwiru" do Biura Dyrekcji, Katowice, Gen. Zajączka 18, do dnia 24 maja br. godz. 12.
Przy ofercie należy złożyć wadium w wysokości 1 proc. oferowanej [illegible] Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu.

Ubezpieczalnia Społeczna
w Bytomiu
ogłasza
przetarg nieograniczony
[illegible]
Podkładki kosztorysowe [illegible] wszelkie informacje dotyczące [illegible] w Wydziale Administracyjnym Ubezpieczalni Społecznej w Bytomiu ul. Żeromskiego 23 25 pokój Nr 8 w godzinach od 8 do 14.
Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bez znaków firmowych na kopercie zewnętrznej z napisem:
[illegible] centralnego ogrzewania w Szpitalu U. S. [illegible]
należy składać w Wydziale Administracyjnym U. S. w Bytomiu ul. Żeromskiego 23 25 pokój Nr 8 na parterze do dnia 14 [illegible]
Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu [illegible]
ad pkt. b) „Oferta [illegible] w Bytomiu przy ul. Dworcowej [illegible]
należy składać w Wydziale [illegible] U. S. w Bytomiu ul. Żeromskiego 23 25 pokój Nr 8 na parterze do 15 maja 48 r. do godziny 11.
Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu i w tym samym miejscu o godz. 12
Do oferty należy dołączyć kwit kasy Ubezpieczalni Społecznej na wpłacone wadium w wysokości 1 proc. oferowanej [illegible] Ubezpieczalnia Społeczna [illegible]
DYREKCJA UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ
w Bytomiu
(9367)

Kupno
[illegible]
DYREKCJA Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach zakupi: 1000 kg grafitu odlewniczego. Oferty z próbkami należy nadsyłać do Wydziału Zasobów DOKP w Katowicach, ul. Mły[illegible]

Sprzedaż
[illegible]

Wolne posady
GLIWICKIE Zjednoczenie Przemysłu Węglowego poszukuje techników elektrycznych, maszynowych i górniczych. Warunki pracy i płacy wg Umowy Zbiorowej [illegible]

[illegible]
„ELEKTRO SPÓJNIA" Spółdzielnia Pracy
Katowice, ul. Mickiewicza nr 14, tel. nr 30[illegible]
Warsztaty: 1 Maja nr 25

MYSZKOWSKIE ZAKŁADY PAPIERNICZE W KATOWICACH
ul. Francuska 52
poszukują od zaraz do Wydziału Zbytu:
[illegible]
2 maszynistki - stenotypistki
[illegible] do Oddziału Socjalnego:
1 kierowniczkę prewentorium (która objęła by równocześnie [illegible] dzieci)
[illegible] dyplomowaną
Zgłoszenia osobiste w Wydziale Personalnym Myszkowskich Zakładów Papierniczych w Katowicach ul. Francuska nr 52, gdzie [illegible] omówione zostaną warunki przyjęcia

Pełny asortyment druków i przyborów [illegible]
„Perfecta"
oraz druki dla majątków rolnych do nabycia we firmie
E. Albiński i Ska. Katowice
[illegible]

PIEGI i żółte plamy usuwa
krem i mydło przeciw piegom
Mimoza
(11855)
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!
„MIMOZA" — Laboratorium chemiczno-kosmet[illegible]
[illegible]

„Złote Krople"
mgra M. Jarackiego
[illegible]
Labor. chem.-farm. „Pharmed"
Zabrze, ul. Wolności nr 278
Żądać w aptekach. (11892)

Wytwórnia Wafli
„Kościuszko"
Zabrze, ul. Wolności 307
[illegible]

„Jedność Rybacka"
Spółdzielnia z odp. udziałami
GDYNIA
[illegible]

JÓZEF DRONIA
Warsztat mechaniczno-ślusarski
Katowice, Zabrska 20, tel. 351-96
Specjalność: naprawa uzbrojeń do silników „DIESELA" (11892)

Najskuteczniejsza reklama
TO → OGŁOSZENIE